

Protokół nr 3/19

3 Posiedzenie odbyło się w dniu 3 czerwca 2019r.

Obrady rozpoczęto 3 czerwca 2019r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 14:28 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięli udział:

1. Członkowie w liczbie 11 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Jolanta Trebisz – Kręska – radca prawny Urzędu Miasta.

Obecni:

1. Daniel Borek
2. Robert Czerwik
3. Sławomir Jałowiec
4. Dominik Lech
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. Iwona Skotniczna
8. ~~Tomasz Szlenk~~
9. Jacek Trynda
10. Adam Zaczkowski
11. Tomasz Załęcki
12. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 11.12.2018r.
3. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2018r.
4. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2018r.
5. Sformułowanie i zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Myszkowa za 2018r.
6. Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2019r. za I półrocze (w terenie).
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził pan Sławomir Jałowiec. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Tomasz Szlenk, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 1.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 11.12.2018r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z Komisji Rewizyjnej z dnia 11.12.18r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 11.12.2018r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Tomasz Szlenk, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2018r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że były takie sugestie, uwagi Państwa radnych i chciałem przekazać te uwagi, że na początku kadencji przy uchwalaniu budżetu prosiliśmy o wersję papierową, oczywiście dla osób, które sobie tego życzą i taką wersję otrzymaliśmy. Natomiast w przypadku analizy wykonania budżetu za 2018 rok radni nie otrzymali tych materiałów w formie pisemnej, a bardzo by chcieli. W związku z tym, że może nie wszyscy radni, ale część radnych potrzebuje takie wersje prosiłbym komisje, złożę wnioski, żeby forma papierowa była dostarczona radnym przy uchwalaniu budżetu na dany rok i przy analizie wykonania budżetu za rok ubiegły. Tylko dwa razy w roku, żeby były wersje papierowe dla radnych, którzy sobie tego zażyczą. To jest mój wniosek i chciałem go poddać pod głosowanie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wchodzi w kompetencje pana przewodniczącego, czy jest jakaś techniczna przeszkoda, żeby

wydrukować. Nawet w Urzędzie można skorzystać z naszych kosztów eksploatacyjnych, jest jakiś problem w tym, żeby wydrukować.

Radna p. Iwona Skotniczna poinformowała, że w imieniu radnych, którzy są pierwszą kadencją zgłaszała to przewodniczącemu Rady Miasta jak tylko dostaliśmy i powiedział, że nie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że radni tylko ponawiają prośbę, dla osób, które sobie tego życzą.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że radni chcą, żeby to z automatu było.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to będzie grono kilku osób, które mają problem z dostępem do Internetu. Być może nie wszyscy mają, być może mają ograniczony. Różne powody są.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma wniosek trochę bardziej idący. Pan tu zaproponował troszkę ograniczając się do dwóch przypadków, natomiast wydaje mi się, że jeżeli są radni, którzy wolą pracować na dokumentach papierowych i tak jak sam pan wskazał, że mają problem z dostępem do Internetu, czy przekątna ekranu jest za mała, wszystko jedno. Jeżeli radny życzy sobie dokumenty papierowe jakiegokolwiek to powinien je po prostu otrzymywać. Jestem przeciwnikiem drukowania i marnowania papierów na wyrost, ale jeżeli taka jest potrzeba radnego, że pracuje z dokumentami papierowymi to powinien mieć taką możliwość w każdym przypadku.

Radny p. Adam Zaczkowski sformułował wniosek formalny.

Komisja wnioskuje, żeby wszelkie materiały sesyjne, które są przekazywane w formie elektronicznej na życzenie poszczególnych radnych były przygotowywane w formie papierowej.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o zaopiniowanie formalnego wniosku złożonego przez radnego p. Adama Zaczkowskiego.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek zgłoszony przez radnego Adama Zaczkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (6)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia

NIEOBECNI (2)

Tomasz Szlenk, Ewa Ziajska - Łazaj

Radna p. Iwona Skotniczna poprosiła, żeby radni dostali tą część jeszcze przed sesją absolutoryjną.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że trzeba z Biurem Rady rozmawiać.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że trzeba ustalić zasady, że wystarczy zgłosić do Biura Rady.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zaproponował, żeby radni przystąpili do dyskusji nad zaopiniowaniem sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Myszkowa za 2018 rok. Zaproponował, żeby w tej kwestii wypowiedziała się p. Skarbnik i p. Burmistrz. Jaką Państwo przyjmą (...)?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że wolimy pytania.

Pani Skarbnik powiedziała, żeby radni podjęli decyzję. Sprawozdanie z wykonania budżetu dotyczy 2018r. Większość z Państwa uczestniczyła w realizacji tego budżetu, znacie tematy. W tej chwili ponad 100 stron omówić to jest bardzo dużo czasu, myślę, że lepiej, żeby były pytania.

W dyskusji udział wzięli:

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał p. Burmistrza, czy jest zadowolony z poprzedniego budżetu, z tym co było w założeniach, a tym co było wykonane. A jeśli p. Burmistrz nie jest zadowolony to z jakich?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak poprosił o pytania merytoryczne, a nie odczucia. To tak jak z każdą decyzją, planujemy coś tak naprawdę w końcu października, później jest to dyskutowane przez Radę Miasta. Zakładamy pewne założenia, one są oparte o wnioski do budżetu, które przerastają możliwości finansowe gminy na najbliższe 2 lat i musimy to jakoś pogodzić. Kroimy budżet na jakieś tam możliwości, niestety z deficytem i jeżeli Pan chce wiedzieć o moich odczuciach to chciałbym zgłaszać budżet nie deficytowy, natomiast od wielu lat, nawet jak nie marzyłem, żeby być burmistrzem było to niemożliwe.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że powinniśmy rozmawiać o wykonaniu budżetu, skupić się na sprawozdaniach, a nie na czyichś odczuciach.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jest to Pani opinia i jak najbardziej może Pani taką opinię wyrazić.

Radna p. Halina- Skorek – Kawka powiedziała, że ma na uwadze wydatki majątkowe i wykonanie. Mamy wykonanie według planu po zmianach, jest to na str.33, tabela z wydatkami i procentami. Wykonanie w wydatkach majątkowych wynosi 78,03, ale jest to stosunek budżetu po zmianach, bo w ogóle tej tabeli pierwszej p. Skarbnik, która dawniej była, pierwotny plan, to była pierwsza tabela, tego nie ma, wyrzuciliście, a powinna być ta tabela jak to pierwotnie było zaplanowane w budżecie. Druga tabela to była zawsze plan po

zmianach, a w tej chwili mamy od razu plan po zmianach, pierwotnej wersji nie ma. Trochę się pokusiłam i policzyłam, w stosunku do pierwotnej wersji wydatków majątkowych i te procenty nie wynoszą 78,03 tylko 58,72. Czy tak p. Skarbnik, nie mylę się? To jest według moich obliczeń, chyba że p. Skarbnik wyliczy inaczej. Na pewno jest to mniejszy stopień wykonania niż plan bazowy, pierwotny. Jeżeli moje wyliczenie jest prawidłowe to wychodzi, że 41,28% nie zostało zrealizowane. Są to oczywiście głównie, mieszczą się w tym wydatki inwestycyjne. Co w tych ponad 40% nie zostało wykonane, nie zostało zrealizowane?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie wie, o jakim sprawozdaniu, porównaniu Pani mówi, bo jeżeli chodzi o sprawozdanie z wykonania budżetu zgodnie z ustawą o finansach publicznych zawsze bierze się plan na 30 września, czyli za trzy kwartały, to jest przewidywane wykonanie. Myślę, że pomyliła Pani z projektem budżetu, bo przy projekcie budżetu na dany rok jest taka rubryka, natomiast jeżeli chodzi o sprawozdanie takiej rubryki nigdy nie było. Powiedziałam na początku, że jest to sprawozdanie za 2018 rok. Na początku 1 stycznia obowiązuje uchwała budżetowa. Jest tam określony plan na wydatki majątkowe. W trakcie roku za Państwa zgodą dokonywane są zmiany. Te zmiany w wydatkach majątkowych są uchwałą Rady dokonywane, nie zarządzeniami Burmistrza i one są opisane, w załączniku nr 2 jest wykonanie poszczególnych zadań. Opracowywałam to w miesiącu marcu, z tego co pamiętam zmiany dokonywane były wyłącznie na zadaniach z dofinansowaniem unijnym. W ubiegłym roku były planowane dofinansowania na piece, fotowoltaikę, solary. Te zadania przesuwały się w czasie, została tylko fotowoltaika, natomiast solary przeszły na rok 2019. Ponadto były dokonywane w każdym dziale, rozdziale, opisane są te zmiany na poszczególnych inwestycjach.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, nie mieliśmy.

Pani Skarbnik zapytała, czego nie było?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że budżetu, nie mieliśmy wersji papierowej, dopiero teraz studiowaliśmy przez pół godziny.

Pani Skarbnik powiedziała, że 31 marca przekazała sprawozdanie z wykonania budżetu do Rady i do Regionalnej Izby Obrachunkowej w celu wydania opinii. Gdyby ktokolwiek przyszedł do mnie, naprawdę każdemu bym wydrukowała.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ponieważ mamy zadawać pytania, więc zadaję pytania. Gdyby nawet uznać, że to Rada przesuwała, za zgodą Rady, mamy wykonanie ostateczne wydatków majątkowych 78,03%, inwestycyjne 77,48%. Teraz chcę usłyszeć od Pani jako od Skarbnika Miasta, które z tych zadań, to będzie ponad 20% nie ma wykonania. Co nie zostało wykonane, zrealizowane, proszę nam to przedstawić.

Pani Skarbnik poprosiła o przerwę, przyniosę uchwałę budżetową, która obowiązywała od 1 stycznia i każde zadanie inwestycyjne przedłożę, jaki plan był na początku i jaki jest teraz.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, żeby zastanowić się nad tym, bo może się okazać, że odpowiedź na kolejne pytanie też będzie wymagała przygotowania i przerwy. Może złożymy pytania i p. Skarbnik zdecyduje, na które jest w stanie odpowiedzieć od razu, a na które musi się zastanowić.

Pani Skarbnik powiedziała, że się dostosuje. Po raz pierwszy spotykam się z taką sytuacją, ponieważ mieliście Państwo dostęp do sprawozdania z wykonania budżetu. Jeszcze raz podkreślam, ustawa o finansach publicznych wyraźnie wskazuje, że podaje się plan wg planu za trzy kwartały. Tak sprawozdanie zostało opracowane. Natomiast jeżeli mamy analizować do planu na 1 stycznia danego roku ja już teraz nie pamiętam takich szczegółów, dlatego że to było omawiane na poszczególnych sesjach. Wtedy były burzliwe debaty i trudno, żeby każdą kwotę pamiętać, czy na tym zadaniu ściągnięto 200 tys. zł, a na drugim 2 mln zł. Na samym początku w sprawozdaniu są wszystkie zmiany po stronie wydatkowej i dochodowej. Zmniejszono dochody w zakresie programów unijnych o ponad 1mln zł, 7.778.000,00 zł. proszę zobaczyć, teraz chciałabym to przeanalizować, które kwoty dotyczyły wydatków majątkowych. Dochody na zadaniu inwestycyjnym o nazwie Wymiana systemów grzewczych na systemy ekologiczne w formie grantowej 1.150.000,00 zł. Na zadaniu inwestycyjnym Wymiana systemów grzewczych na systemy ekologiczne ze względu na przesunięcie tego zadania na 2019 rok, 1.050.000,00 zł. Powiem skąd to się wzięło. Zniesiono plan na zadaniu inwestycyjnym Niska emisja, na solarach, budynkach jednorodzinnych o kwotę 4.072.000,00 zł. Zmniejszono plan o 1.400.000,00 zł na Termomodernizację wymiany oświetlenia w budynkach użyteczności publicznej. Zmniejszono plan na zadaniu inwestycyjnym „Adaptacja budynku Internatu” o 993.000,00 zł. Tu są zadania inwestycyjne, tu są wszystkie zmiany, gdzie w wydatkach majątkowych uchwałą Rady dokonywane były zmiany. Także nie muszę analizować konkretnie załącznika.

Radna p. Halina Skorek –Kawka zwróciła się z pytaniem do p. Burmistrza, dlaczego p. Burmistrz nie bierze pod uwagę wniosków do budżetu składanych jesienią przez radnych, tylko wybiórczo wg swojego uznania. Pan układa budżet, natomiast generalnie większość z tych wniosków, przynajmniej moje, nie były brane pod uwagę.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że z tego co mi wiadomo ustrój konstytucyjny naszego państwa i przepisy określają podział kompetencji i przynajmniej póki co budżet przygotowuje Burmistrz. Jeżeli Państwo składacie wnioski na kwoty, których nie spełnimy, nie zrealizujemy niektórych nawet przez najbliższe dwadzieścia lat, to niedopuszczalnym jest, niedozwolonym przepisami prawa złożyć budżet, który nie będzie spełniał wskaźników założonych w ustawie o finansach publicznych. Budżet, który składamy niestety ma wysoki deficyt, od kilku lat składamy budżet z 15 -18 mln deficytem i to powoduje, że sukcesywnie rośnie zadłużenie naszego miasta. Państwo macie tego świadomość i Państwo składając kolejne wnioski upominacie się tego co oczekuje miasto, mieszkańcy, jesteście państwo współautorami, że rośnie zadłużenie miasta. Mam taką możliwość, że mogę złożyć budżet nie uwzględniając np. jeszcze większej części Państwa wniosków zacieśniając dyscyplinę finansową. Nie robię tego tylko wychodzę Państwu naprzeciw po to, żeby zrobić budżet taki, na ile jest możliwy do zrealizowania. W tej kwestii nie jestem w stanie, jak Państwo już dzisiaj składacie z różnych Klubów parlamentarnych wnioski, już Państwo sami sobie zdajecie sprawę. Pan przewodniczący na jednej sesji jako jedyny z Was miał refleksję i powiedział, że na wszystko nie wystarczy pieniędzy to niech pan Burmistrz powie na co wystarczy pieniędzy. To był jedyny głos w tej kadencji, który pokazywał zrozumienie dla finansów. Państwo pracując tyle, a zwłaszcza Pani radna tak długo to takie zrozumienie dla finansów powinno być. Proszę patrzeć na realizm. O czym teraz rozmawiamy pani radna?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że o tym, że pan powiedział, że ja tak długo jestem radną, to znaczy że już mam nie wiem (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że odwołuje się do doświadczenia radnej. Oczekuję i liczę na to, że mając doświadczenie Pani będzie rozumiała, będzie Pani stała na straży również finansów miasta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że stoi na straży miasta i rozumie wszystko. Radna poruszyła temat opłakanego stanu miasta. Panie Burmistrzu jest Pan Burmistrzem już dziewiąty rok, to oczywiście dotyczy również 2018r. Dlaczego do tej pory nie zlecił pan wreszcie wykonania wielu wodociągów w mieście. Kilkanaście ulic nie ma wody, to jest karygodne, w powiatowym mieście kilkanaście ulic nie ma wody. Pan nic nie zrobił praktycznie albo bardzo niewiele, to może się Pan pochwali co Pan zrobił w 2018r. jeżeli chodzi o zaopatrzenie w wodę mieszkańców? Następnie kilka ulic nie ma światła, są to min. Pawia, Żwirowa, Kozięgłowska i tak dalej można wymieniać kilka ulic, na pewno kilka nie ma światła, to jest skandal, żeby w powiatowym mieście ludzie mieli ciemno na ulicy, nie mieli światła. Następnie kilkadziesiąt ulic nie ma kanalizacji sanitarnej i Pan również ten temat cały czas blokuje temat kanalizacji sanitarnej. Proszę o odpowiedź.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedziała, że jeżeli chodzi o zaopatrzenie w wodę nie tak dawno, bo kilka miesięcy przed wyborami i razem siedzieliśmy, sporządzaliśmy ulotki wyborcze dla mieszkańców, w których określaliśmy co zamierzamy zrobić. Nie chciałbym przy tej dyskusji zaostrzać tej dyskusji i przypominać i ewentualnie powołać się na świadków naszych rozmów, co Pani mówiła, gdzie nie robić, a gdzie robić. Proszę ze mną w taki sposób nie rozmawiać. Jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę mamy od tego spółkę, która została do tego powołana i spółka stała się trochę zakładnikiem decyzji Rady Miasta w okresie wcześniejszym, bo my jesteśmy między młotem, a kowadłem. Nie zgodziliśmy się na większy zysk w wodociągach chroniąc, żeby wzrost cen wody nie następował w sposób gwałtowny. Z drugiej strony pojawiała się kwestia chęci inwestowania. Dochodzi do takiej sytuacji, że nasza spółka wodociągowa podejmuje inwestycje z funduszy, które powinny być przeznaczone tylko na remonty. To co Państwo głosujecie w połowie roku, nazywa się to plan modernizacji sieci wodnokanalizacyjnej, to tam kwota jaka Pan prezes może przeznaczyć ze spółki to jest kwota naliczonej amortyzacji z rachunku zysków i strat spółki. My sukcesywnie wymieniamy wodociągi, natomiast co się stało, Pani pyta o nowych inwestycjach to odpowiadam na nowe inwestycje. Od kilku lat, kiedy przyspieszyliśmy w mieście i zmienialiśmy wygląd miasta i przybyło inwestycji drogowych, inwestycje kompleksowe. W tych kompleksowych inwestycjach zaskakiwaliśmy nasze spółki, mówię o wodociągach, koniecznością przesunięcia swoich planów na rzecz wymiany wodociągów, bo akurat robimy daną ulicę. To nie zawsze było w zgodzie ze strategicznymi planami spółki. Jak Państwo będziecie mieć wkrótce zebranie z wodociągami w siedzibie wodociągów to usłyszycie państwo o pewnej nieodzowności. Trzeba zerwać z wyobrażeniem, że mamy nowoczesną oczyszczalnię, będziemy musieli jak najszybciej zrezygnować z niektórych innych inwestycji na rzecz zrobienia beztlenowej technologii w oczyszczalni ścieków, którą ma miasto, bo inaczej nie będziemy przyjmować ścieków. To jest kwestia strategiczna, ważniejsza niż szereg innych, które Państwo zgłaszacie, ale będziecie o tym Państwo dyskutować niezależnie. To, jeżeli chodzi o kwestię zaopatrzenia miasta, szereg istniejących i awaryjnych wodociągów było wymienianych. Taka kolejność jest o tyle istotna, że nie możemy sobie pozwolić na to, żeby awarie niszczyły nasze drogi. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby zawarte umowy nie były szanowane. Pani radna pyta co robimy do przodu, czyli gdzie nam przybywa tych kwestii wodociągowych. Tutaj przyrost jest mniejszy, ale on jest spowodowany raz sytuacją finansowa miasta i spółki, po drugie bardzo różnym podejściem, bo ja przypomnę, że na ul. Bocianiejskiej przyłączyliśmy 14, czy 18 posesji. Był to wyraźny wniosek mieszkańców, którzy kiedyś historycznie nie chcieli wodociągów, bo woleli

własne studnie. Dzisiaj się te warunki zmieniają i presja na wodociągi się zmienia. Razem rozmawialiśmy i jak z Państwem rozmawiałem to mówiłem, że kwestie wodociągów ruszamy w tej kadencji nie patrząc już na rachunek ekonomiczny. Spotykaliśmy się z mieszkańcami w dzielnicach co roku i obiecaliśmy mieszkańcom poszczególnych segmentów miasta, ale też z ostrożnością mówiliśmy, że naraz wszystkich wodociągów nie zrobimy, bo nie będziemy w stanie. Jak ktoś z Państwa jest w stanie obiecuje, że jesteśmy w stanie zrobić wszystkie wodociągi naraz to okłamuje naszych mieszkańców. Patrzcie Państwo ile mamy w portfelu, ile możemy wziąć kredytu, ile możemy mieć dopuszczalności, żeby RIO nie zausterkowała nam budżetu. W takiej scenerii pracujemy od lat. Przez ostatnie lata wydawało mi się, że Pani radna popierała tego typu sytuacje i wydawało mi się, że była pani zadowolona z tego, że się pewne rzeczy zmieniają w różnych układach naszego miasta. Jeśli chodzi o światła, tutaj tych wniosków mamy bardzo dużo. Proszę zwrócić uwagę, że wykonaliśmy do takiego dużego przedsięwzięcia, bo wymieniliśmy 1606 lamp w układzie na Led po to, żeby pójść w kierunku ekologii i po to, żeby pójść w kierunku nowoczesności, natomiast rokrocznie kilkanaście, kilkadziesiąt, to zależy od sytuacji w danym roku realizujemy oświetlenia. Pojawiają nam się jeszcze utrudnienia jeśli chodzi o warunki formalne. Kilkanaście lat temu zrobienie lampy, wyższe znaczenie miało poprawa bezpieczeństwa dla mieszkańców ponad własność. Dzisiaj ta relacja się zmienia, Regionalna Izba Obrachunkowa coraz mocniej naciska na to, w rozmowach z przedstawicielami tej instytucji mamy mocno wyostrzone kwestie regulacji prawnych, musimy mieć uregulowane miejsce pod latarnie i uregulowane miejsce pod przeprowadzenie kabla do tej latarni. To powoduje, że wydłużają nam się procedury związane z posadowieniem nowych lamp tam gdzie nie ma infrastruktury. Nie mówię tu o sytuacjach, gdzie mamy infrastrukturę, mamy wszystkie pięć kabli potrzebne do zasilania lampy i gdzie te lampy są podwieszane. Takie rzeczy są robione i jest robionych sporo. Jeśli chodzi o kanalizację poruszamy temat najdroższy, nie widać, a najwięcej kosztuje. Wymieniliśmy kanalizację w Centrum miasta, gigantyczne przedsięwzięcie w obszarze ścisłego centrum miasta i szereg inwestycji, które w tej chwili mamy przygotowanych: Krasińskiego, Zamenhofa, Rolnicza, Reja, mamy szereg inwestycji, wodociągi i kanalizacja są zamiarem, żeby się pojawiły, a w niektórych miejscach to realizujemy. Dzisiaj mamy uruchomione inwestycje na ośmiu drogach, a na trzech z nich jest robienie pełnej infrastruktury, ul. Ogrodowa, ul. Klonowa, Sadowa, które są robione. Są duże przedsięwzięcia. Proszę, żebyście Państwo zrozumieli, że my w tej chwili z inwestycji typu 200.000,00 – 300.000,00 wchodzimy w inwestycje 4.000.000,00 - 6.000.000,00 zł, abstrahuję tu od wzrostu cen, chodzi o przedsięwzięcia duże. Przedsięwzięcia duże będą powodować, że nie będziemy robić dwunastu zadań w roku tylko na przykład 4, takie są realia miasta. Ja wiem, że Państwo możecie mnie za to negatywnie ocenić, Wasza wola, oceniajcie mnie negatywnie, natomiast absolutnie nie zgodzę się z Pani odczuciem, ale to jest kwestia mieliśmy o odczuciach nie rozmawiać, że miasto jest w opłakanym stanie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała odnośnie Rewitalizacji Centrum Miasta, to jest oczywiście inwestycja strategiczna, w moim odczuciu najważniejsza w tej chwili dla miasta, ponieważ centrum wygląda tragicznie. Wszystkie naokoło gminy, które nie są miastami powiatowymi, mam na myśli Żarki, Kozięgłowy, Poraj, Włodowice, Olsztyn mają pięknie zrobione centra, tylko jeden Myszków takie ma centrum, wstyd Panie Burmistrzu. Oczywiście ani w poprzednich latach, ani do budżetu na 2018r. nie wprowadził pan tego zadania. W tym roku też praktycznie to zadanie nie ruszyłoby, jakieś grosiki Pan przeznaczył, czyli to jest bardzo ważny temat. Dlaczego Pan tak postępuje? Czy nie wstyd Pana, że tak to centrum wygląda, że tyle jest dziur, że jest już czerwiec, a dziury są w dalszym ciągu niezalutane, jeszcze tyle dziur w mieście nie było. Naprawdę jak jestem radną piątą kadencję nie pamiętam roku, żeby w czerwcu były jeszcze dziury. W zeszłym roku była piękna pogoda

już w kwietniu, w maju i tak samo późno to wszystko, ciągle jesteśmy opóźnieni, ciągle te dziury są późno łatanne. Dajcie spokój, żeby w czerwcu nie były załatane dziury, min. właśnie w centrum przy dworcu. Proszę odpowiedzieć, dlaczego tak jest.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o centrum patrząc na centrum dokonaliśmy oszacowania, jaki zakres pracy powinien być wykonany, żeby dokonać przebudowy centrum miasta. Wyliczenie z 2016r., kwota szacunkowa, ale nie przeszarżowana to kwota około 30 mln zł. Pani radna wie, bo wielokrotnie o tym rozmawialiśmy i w kwestiach naszych rozmów klubowych, jak i również rozmawialiśmy na sesji wielokrotnie, Pani się o to upominała, a ja ciągle mówiłem, że to jest koszt 30.000.000,00 zł i skoro zdecydowaliśmy się na realizację innych zadań wpisanych do budżetu to żeby je zrealizować i utrzymać realizację budżetu w tych ryzach, jakie narzuca nam Regionalna Izba Obrachunkowa to ja świadomie wprowadziłem kwotę kilkudziesięciu złotych do takiego zadania, to zadanie było od kilku lat w budżecie i powiedziałem Państwu że w tym roku rozpoczniemy od konkursu i zrealizujemy ten konkurs. Nie chciałem dokonywać mocnych zmian w budżecie, dlatego że nie wiemy jaka będzie koncepcja architektoniczna, jakie będą wnioski od różnych środowisk naszego społeczeństwa płynące, które w takiej koncepcji, a później w projekcie winny być ustalone. W tej chwili nie powiem Państwu, czy wystarczy 45.000.000,00 zł na pełne przebudowanie tego obszaru miasta, które chcemy zrobić, mówimy o kompleksowej przebudowie, czyli porządkowanie tego, czego nie widać, czyli prace, które podlegają zakryciu, jak również elewacji budynków i zmiany funkcjonalności terenu przed dworcem PKP i tutaj określonego tymi ulicami 3-go Maja i ulicą wojewódzką. Państwo dokonując zmian w budżecie na sesji budżetowej przesunęliście z różnych innych zadań tę kwotę około 11.000.000,00 zł na ten cel. Nic się nie zmieniło w zakresie realizacji, bo mamy kwotę nadal niewystarczającą. Dzisiaj groteskowo to wygląda, ale czy mamy 11.000.000,00 zł, czy mamy (...) na koncie, czy zapis w budżecie nie zmienia nic do zakresu tego co wykonano w tym roku. Nie zmienia nic. Państwo się pokusiliście o pewne ryzyko, że spojrzycie w twarz mieszkańcom ul. Krasickiego, gdzie wkrótce będziemy mieć pozwolenie na budowę i będą ludzie pytać, dlaczego tego nie robimy, ja odeślę do Was. Natomiast centrum miasta, jeśli Państwo chcecie i mamy je zrobić do porządku nie może być robione na zasadzie, czemu jeszcze nie robimy, czemu jeszcze nie wchodzi koparka. Jeżeli to ma być zrobione z uwzględnieniem, żeby nie popełnić takich błędów jak popełnił mój poprzednik na ul. 3 Maja, a ja to zrealizowałem to nie możemy sobie pozwolić na projekt na wariata. W związku z powyższym w tym roku w tej chwili jesteśmy na etapie wyłaniania fachowców, którzy nam zorganizują konkurs, w trakcie organizacji tego konkursu będziecie Państwo zapraszania na konsultacje, będziecie Państwo mogli się wypowiedzieć. Myślę, że dopiero Państwo ujrzycie realia takiej kompleksowej przebudowy centrum miasta, jakie my mamy. Tyle jeśli chodzi o centrum, natomiast ciągle w tle, ponieważ Państwo oceniacie dzisiaj pracę moją to proszę nie zapominać, że oceniacie również kwestię zarządzania środkami finansowymi i ich wydatkowanie, a nie powinno być takie pozbawione z nastawieniem na marnotrawstwo. Nie wolno nam marnotrawić czegoś co zaczęliśmy, tylko to co zaczęliśmy powinniśmy dokończyć. Tego nie wolno robić. To jest niegospodarność jeżeli rozpoczyna się jakieś zadanie, wydaje się 200.000,00 zł, dokonuje się wykupów, dokonuje się przygotowania pod inwestycję, a później naraz zdejmuje się kwoty z budżetu, to się mści. Natomiast jeżeli chodzi, dlaczego dziury są łatanne dopiero teraz, jesteśmy półtora miesiąca spóźnieni, w żadnym z ośmiu wcześniejszych lat jakie przyszło mi pracować dla naszego miasta nie startowałem tak późno, wynikiem była później podjęta uchwała budżetowa. Jeżeli Państwo podejdziecie do tego ze zrozumieniem to zobaczycie jak zmieniają się przepisy. Dwa lata temu, rok temu zupełnie były inne wymagania dla

organizowania przetargów, dzisiaj są zgoła odmienne. Dzisiaj one powodują dużo większe naciski, nakład pracy i dużo dłuższy czas na przygotowanie procedur.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że są nierównomiernie rozkładane środki finansowe na inwestycje na poszczególne dzielnice i do tego działania Pana są owiane tajemnicą, jakby to było Pana gospodarstwo domowe. Mam na uwadze zadanie „Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez modernizację odcinków wybranych dróg gminnych, I, II, III, IV etap. Było to owiane tajemnicą. Nikt nie mógł się dowiedzieć jakie Pan ma drogi na myśli. Które Pan drogi będzie realizował i kiedy. Dopiero radni musieli specjalnie pisać pismo, w którym ogólnikowo została udzielona odpowiedź, całościowo nie wymieniając poszczególnych inwestycji. Po kolejnym piśmie, czy to tak powinno być, żeby radni specjalnie musieli pisać pisma do Burmistrza, żeby łaskawie podał jakie inwestycje realizuje. Panie Burmistrzu przecież to nie jest Pana budżet, tylko miasta. To nie jest tajne, radni muszą wiedzieć, mieszkańcy muszą wiedzieć co będzie i jest zrealizowane, a nie w jakichś sekretach, po cichu Pan sobie robi taką drogę, czy inną. Dotyczy to ciągle wykonania inwestycji w tych samych dzielnicach, Mrzygłód, Będusz, Ciszówka. Natomiast całkowicie Pan pomija centrum i inne dzielnice. Dlaczego tak Pan to czyni?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że każdy ma prawo robić co chce, ale jeżeli ktoś mi zadaje pytanie, a później go nie słucha to może nie ma znaczenia co ja mówię.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby p. Burmistrz nie był taki nerwowy, słucham cały czas. Co to za uwagi, proszę przestać robić do mnie osobiste wycieczki, bo jak ja zacznę do pana robić osobiste wycieczki to będzie troszkę (...).

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, szanujmy się nawzajem, jeżeli mówi jedna osoba, druga słucha, tak to powinno być.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przecież nie przeszkadza, nie krzyczy, słucha, jak pan mówi i mam podzielną uwagę.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nierównomierność nie wynika z zamiaru, że gdzieś chcemy, a gdzieś nie chcemy zrobić tylko ze stadium przygotowania poszczególnych inwestycji. Jeżeli np. zrobiliśmy inwestycje w centrum Myszkowa za ponad 6.000.000,00 zł w Centrum Miasta, gdzie przebudowaliśmy kanalizację i zgodnie z zaleceniami rozdzieliliśmy sieć ogólnospławna na kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową. To było naprawdę duże przedsięwzięcie, to w którymś momencie zawsze ktoś może powiedzieć, że jest to nierównomierne i teraz jak tą nierówną ilość mamy mierzyć. Jeżeli byśmy zmierzili to za ostatni rok będzie wyglądać inaczej, jak zmierzymy za ostatnie cztery lata te proporcje w innych częściach miasta będą jeszcze inne. Jak weźmiemy dłuższy okres to wyjdzie, że to nie pani powinna składać ten wniosek tylko Dominik Lech, bo bezapelacyjnie najmniej obciążoną inwestycjami jest dzielnica Mrzygłódka i Będusz. To jak weźmiemy dłuższą perspektywę unijną niestety tak jest. Nie widzę w tym nic złego, że większe wydatki idą na Centrum Miasta, dlatego że jest gęstsza infrastruktura i w Centrum Miasta prawie każdy korzysta z infrastruktury, natomiast na pobrzeżach korzystają ludzie, którzy jeżdżą po prostu w tych dzielnicach peryferyjnych i których się nie obraża za słowo peryferyjne, bo gdzieś u Państwa w dyskusjach taka sytuacja była. Nazwijmy rzecz po imieniu, jest dzielnica, która jest w centrum, jest dzielnica, która jest centrum miasta. Nigdy nie było żadnej tajemnicy. Połączenie zadań, w których nie było nazwy konkretnych ulic tak

naprawdę, jeśli ktoś z Państwa będzie chciał to zrozumieć i będzie chciał o tym porozmawiać to dawało nam większą elastyczność w wykonywaniu zadań i jestem co do tego przekonany, że zrobiliśmy ich więcej, kiedy mogliśmy widząc, że napotykałyśmy perturbacje na jednej ulicy automatycznie naszą aktywność przerzucać na coś innego i nie robimy wtedy żadnej tajemnicy. Jakikolwiek działania, wybór, zgłasza się koncepcję, odpowiada się na Państwa pytania, przychodzą mieszkańcy, są zadawane pytania na stronie internetowej, są wywieszane na BIP w różnych zakładkach informacje o tym, co zamierzamy ogłosić. Są ogłoszenia od decyzji inwestycji celu publicznego, w zależności od tego co robimy. Informacji jest cały ogrom i nigdy nie było robionej żadnej tajemnicy i żadna nie została po kryjomu, dlatego że to jest po prostu niemożliwe. Natomiast jeżeli już tak rozmawiamy to chciałbym, żebyśmy posługiwali się rzetelną informacją. Na jednej z ostatnich sesji zadano nam pytanie wymieniając poszczególne inwestycje, ile kosztowała ulica wskazana w dzielnicy Mrzygłód, ile ulica w dzielnicy Mrzygłódka, w dzielnicy Będusze, takie pytanie zadała mi pani radna. Na sesji pokazując odpowiedź na to, zobaczcie nic nie jest robione w centrum. Nie mieliśmy pytanie, co pan zrobił w centrum, tylko mieliśmy wymienione konkretne inwestycje, żebyśmy odpowiedzieli, ile one kosztują. Tak się nie robi. Mieszkańcy, którzy oglądali sesję zostali wprowadzeni w błąd, bo mieli przekonanie, że Burmistrz wręczył w ramach odpowiedzi na zadane pytanie informację, w której nie było ani jednej kwoty na inwestycje w centrum. Nie zapominajcie, że centrum to również kwestia usług i jakości pracy dla mieszkańców, którzy być może nie potrzebują lampy, nie potrzebują chodnika, nie potrzebują kanalizacji, bo je mają. Czemu pani radna na sesji nie wymieniła, że zrobiliśmy remont za 3.000.000,00 zł w MOSiR. Nie zauważa Pani idąc koło MDK jak zmieniło bryłę, czy pani wie o tym, że oświetlenie w MDK kilka lat temu było najwyżej oceniane jako najlepiej oświetlona inwestycja w Polsce. Czemu nie mamy powodów do dumy tylko szukamy samych negatywów. Nie szukajmy negatywów. Nierównomierność będzie występowała, bo jeżeli za chwilę uda nam się zrealizować np. ul. Ceramiczną to automatycznie jeżeli ta ulica będzie kosztować kilka mln zł, celowo nie wymieniam kwoty, bo Państwo wiecie, jest to centrum to automatycznie będzie się pogłębiała nierównomierność w stosunku do dzielnic peryferyjnych, tak to będzie. A jeżeli bardziej wydłużymy okres naszego spojrzenia na to tym ta nierównomierność będzie większa. Dzisiaj musimy stanąć przed czymś innym, nam się zmienia strategiczne spojrzenia na to co my w mieście powinniśmy zrobić. Dzisiaj powinniśmy unowocześnić gospodarkę odpadami. Będę chciał z Państwem porozmawiać, nie chcę tego tematu zaczynać, dlaczego Państwo nie chcecie się zgodzić na to, żebyśmy poszli w nowoczesność. Musimy spróbować coś zrobić, żeby sprowokować mieszkańców bloków do segregacji odpadów. Musimy, bo inaczej opłaty pójdą nam jeszcze wyżej.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jest zdziwiona, że tego typu pytania, zwłaszcza 2018r. zadaje radna, która była radną poprzednich kadencji, która miała niewątpliwie wpływ na to, które zadania były realizowane. Nie zdziwiłabym się gdyby te pytania były ze strony pana radnego Załęckiego, który mógłby dopytywać, ponieważ nie brał w tym sam udziału, ale tu już zostało powiedziane, że to było za zgodą i decyzją Rady to wszystko co się działo, ale pamięć jest ulotna, nie wszyscy mamy jednakową. Chciałabym odnieść się bezpośrednio do słów pani radnej, która pyta o stan miasta i ubolewa nad tym stanem. Czy pani radna wyznaczyła już jakieś nowe granice terytorialne tego miasta? Jak można pytać o stan miasta ograniczając się tylko o centrum? Miasto to dziewięć historycznych dzielnic, w tym dzielnica Mrzygłódka. W tej chwili oceniany jest Burmistrz za wygląd tego miasta, ale to nie Burmistrz tylko Rada Miasta wycina wszystkie inwestycje z jednej dzielnicy. To pięć lat szybko minie, będzie kolejna Rada i cóż Ci radni, również na Komisji Rewizyjnej będą oceniać p. Burmistrza za stan miasta i za to, że w dzielnicy nie zostało zrobione kompletnie nic. Jest to ocena radnych Szanowni Państwo, którzy na to niestety nie pozwalają. Proszę się uderzyć

w pierś, zanim się tego typu argumenty zacznie wysuwać. Jeżeli mówimy o centrum to ja się zastanawiam cały czas, nie rozumiem tego podejścia, bo chyba nikt nie zaprzeczył, że centrum trzeba zrobić. Natomiast jedyne nad czym ja się zastanawiam to jakim kosztem, bo do tej pory nie było mowy o tym, żeby odbierać ludziom te podstawowe potrzeby jak zauważył na początku kadencji pan radny Załęcki, na tym powinniśmy się skupić, no ale centrum Myszkowa zrobić. Tylko nie rozumiem tych ataków z miesiąca na miesiąc, czy tygodnia na tydzień, bo nie wiem, czy chodzi o to, żeby zrobić na środku jedną wysepkę, dwa (...) i jedną ławeczkę i to będzie rewitalizacja, my mówimy o inwestycji wielomilionowej, tego nie da się zrobić w jeden miesiąc, jeden tydzień dla samego zrobienia. Pani radna podniosła również tutaj głos w sprawie nierównomiernego rozkładu środków finansowych na dzielnice. I znów apeluję, proszę się uderzyć w pierś naprawdę. Jeżeli pani występuje z takim wnioskiem to proszę się odnieść do tego, co Państwo wyprawiają z dzielnicą, gdzie te środki przeznaczone są w kwocie 0 zł. Jeżeli samemu się tak robi to proszę również wycofać się z tego typu argumentacji po to urąga powadze i przyzwoitości. Pani radna również zarzuca Burmistrzowi, że to jest gospodarstwo i jego budżet. A czy to jest pani budżet? Bo pani zabiega tylko o centrum. To jest budżet centrum, my mamy jakieś podbudżety? Nie dostrzegamy potrzeb mieszkańców Mrzygłódki, Będusza, Centrum, własny budżet w kieszeni?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli w poprzedniej kadencji, z poprzednich czterech lat, gro środków finansowych poszło na dzielnice, o których mówiłam to uważam, że teraz kolej na inne dzielnice w mieście, centrum i inne dzielnice, które nie były dofinansowane w tamtej kadencji. Nie można znowu ładować pieniędzy w te same dzielnice, bo mieszkańcy całego miasta płaca podatki, z wszystkich dzielnic, z wszystkich ulic, to tylko trzeba sprawiedliwie. Mnie chodzi tylko o to, żeby sprawiedliwie te środki rozkładać, jeżeli chodzi o sprawy inwestycyjne po poszczególnych dzielnicach, a przede wszystkim centrum, bo centrum powinno być najważniejsze dla nas wszystkich radnych. Po drugie ciągle mnie Państwo atakują, zarówno zaatakował mnie dwa czy trzy razy p. Burmistrz, że ja to byłam w tamtej kadencji, teraz znowu pani radna, tak byłam. Był klub szesnastoosobowy, koalicyjny klub p. Burmistrza, a co ja jedna biedna radna miałam do powiedzenia w tym szesnastoosobowym klubie. Dlatego w tym klubie już nie jestem, ponieważ nie pozwolę sobie na to, na taką dyktaturę p. Burmistrza i pani radnej Pochodni, bo to była dyktatura, nie klub. Dlatego z tego KŁubu wyszłam i chcę pracować na rzecz ludzi, na rzecz sprawiedliwości, żeby coś w tym naszym mieście zadziało się na dobre. Super się zachowałam i proszę mnie przestać atakować, że ja byłam w tamtym klubie. Byłam, nie było innego wyjścia, ale teraz nie jestem i nie będę.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że wsłuchuje się w słowa p. Burmistrza, jak p. Burmistrz wspominał o ul. 3 Maja, że Pan zastał taki stan i musiał go wykonywać. Pamiętam, że to było w Pana pierwszej kadencji i my jako radni zwracaliśmy panu uwagę, niektórzy, wśród tych radnych byłam ja, nie będę mówiła o innych, ponieważ do nas zwracali się mieszkańcy, którzy już widzieli, że z tą drogą jest coś nie tak, żeby to zmienić. Pan po prostu powiedział, że Pan nie będzie nic zmieniał. Wiadomo, że tam chodniki były w złym stanie, nawierzchnia jest do tej pory nazywana Parkinson, ponieważ jadąc tą ulicą głowa chce odpaść. Mówiliśmy, zwracaliśmy na to uwagę. Cały czas są malowane pasy, których ciągle nie ma. Pan wspominał, że musi pan wymyślić w ten sposób z drogowcami, żeby tam było na stałe, żeby mieszkańcy tego miasta, jeździmy na pamięć, natomiast przyjeżdża mnóstwo ludzi, którzy przyjeżdżają do Myszkowa i nie wiedzą jak się tam skręca, czy nie będzie stłuczki. Zwracaliśmy na to uwagę, Pan powiedział, że nie. Przykro mi bardzo, ale do tej pory do tej drogi dokładamy poprzez ciągle malowanie, poprzez wymianę tego środka chodnika,

żeby tam w ogóle dało się przejść, bo kobiety tam urywały obcasy. My na to zwracaliśmy uwagę. Odnośnie centrum pan tutaj mówił, udzielając odpowiedzi na pytanie p. Haliny Skorek – Kawki, że to są kwoty 30.000.000,00 - 45.000.000,00 zł. Wiemy, że to nie jest mało, tylko tyle czy nas kiedykolwiek jako miasto będzie stać, ponieważ zadłużenie mamy, Pan szacuje, że to będzie kwota 30.000.000,00 - 45.000.000,00 zł, więc kiedy będzie ten rynek zrobiony, czy te pieniądze nam spadną, centrum miasta dokładnie, dlatego przypominam to, że chcemy to zrobić, tylko kiedy ewentualnie byłoby to zrobione. Radna zapytała Burmistrza o Budżet Partycypacyjny. Jest to kolejna edycja, ja pamiętam, pierwsza edycja przeszła, to było jakby sprawdzenie tego wszystkiego. Już w trakcie pierwszej kadencji były zgłoszenia mieszkańców, które zgłaszałam od momentu tworzenia drugiej edycji Budżetu Partycypacyjnego. Czego dotyczyło, głównie pani Pochodnia mówiła, że jest podział dzielnic, oczywiście wracając do centrum, którego tak bardzo ciężko niektórym przez gardło przechodzi, gdzie mieszka 12 tys. mieszkańców i Mrzygłódka, gdzie mieszka około 900 osób. Był podzielony, taka sama kwota, cały czas o to prosiłam, żeby zmienić regulamin. Teraz dopiero, że zgłaszałam za wcześnie, że zgłaszałam za późno, 16 osób było, nikt nie słuchał tego, prawda, bo koalicja była szesnasto osobowa, to dlaczego trzeba słuchać co Skotniczna ma do powiedzenia w sprawie budżetu partycypacyjnego, gdzie mieszkańcy jako obserwatorzy, oni więcej obserwują, więcej widzą niż my radni, oni żyjący tym, dopytują, to były ich, nie nasze prośby tylko to były zgłoszone przez mieszkańców opinie. Podział środków, jaki był, czy to było sprawiedliwie pani radna? Pani uważa, że Pani jest dyskryminowana jako Mrzygłódka, więc proszę bardzo. Panie Burmistrzu jak wygląda wykonanie, bo wiem, że były problemy z przetargami, że te zgłoszone propozycje tych projektów nie zostały wszystkie wykonane. Jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy, za ubiegły rok?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że 3 Maja nie jest inwestycją 2018r.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zgadza się, ale odniosę się do Pana słów.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że odniesie się do tego, pani radna zgłaszała taka uwagę. Powiem, dlaczego musiałem zrobić, dlaczego nie mieliśmy możliwości zmian. Taki był projekt, a my na ten projekt dostaliśmy dofinansowanie i zaczęliśmy realizację. Realizacja była z programu, który wymagał ukończenia inwestycji w danym roku. Szanowałem pomysł architektoniczny poprzednika, a pomysł był taki, żeby ul. 3 Maja, wręcz tą nawierzchnią zniechęcić do przejazdu samochodami, żeby jeździła tylko komunikacja miejska, okazjonalnie zaopatrzenie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pierwszy raz coś takiego słyszy.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, to po co taką nawierzchnię zaproponowano. Nie mogliśmy tego zmienić, bo narazilibyśmy się na utratę 1.500.000,00 zł dofinansowania. Zrealizowaliśmy to, to co teraz widzimy, czyli kwestie to co trzeba poprawić po prostu poprawiamy, ma Pani rację, ale trudno żeby zostawić pewne rzeczy skoro można coś poprawić i jakość tej inwestycji zmienić. To tyle, dlaczego musiałem, to nie jest, że ja nie słuchałem tego co państwo mówiliście tylko zmienne decyzyjne były takie, że po prostu albo stracić tutaj 1.500.000,00 zł i będzie rozgrzebana droga. Zapomnieliśmy o tym, że pod tą ulicą była wymieniana cała infrastruktura, mam nadzieję, że to będzie przez ileś lat służyć brakiem awaryjności. Mówię, że mam nadzieję, bo przedmioty martwe czasami bywają różne.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie chodzi o infrastrukturę wewnętrzną tylko o nawierzchnię. Nie jeździ Pan.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie on projektował.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy p. Burmistrz dobrze się czuje jadąc tą ulicą?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak jedzie samochodem to tak, zachowuje się 30 km/h.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że oczywiście.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że takie jest tam ograniczenie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tam nie ma mowy, żeby się dało jechać z większą prędkością, to jest niemożliwe. Jest fatalna, z daleka wygląda dobrze, ale użytkowanie jej fatalne.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o budżet partycypacyjny, dziękuję, że pani to zauważyła, mamy pewne zmienne rynkowe, na które nie mamy wpływu, np. to, że przetargi nam się zmieniły, ceny, wnioskodawcy dysponowali kwotą 150.000,00 zł na działki, a bardzo często później zgłoszone przez nich zadania, byleby zrobić, zostały modyfikowane tak, żeby nie zmienić sensu złożonej inwestycji, a jednocześnie, żeby dopasować się do warunków rynkowych. W tej chwili ogół zadań mamy wykonany, natomiast podam przykład ul. Koziegłowskiej, to są od nas przyczyny niezależne, wejść w drogę wojewódzką to trwa. Nie mamy podstaw do tego, żeby projektantowi powiedzieć, że on czegoś nie robi. On się zderza z tym, że wydawania zgód w drodze wojewódzkiej trwa znacznie dłużej niż można było to założyć. Teraz z pamięci nie odpowiem Pani, ile zadań zgłoszonych było wykonanych, ale oczywiście przygotuję taką odpowiedź i pani powiem. Natomiast chodzi o to, że też mamy element takiej edukacji mieszkańców, niektórzy mieszkańcy nie przyjmowali tego do wiadomości, ale zderzyli się z tym, co to znaczy regulacja prawna, dlaczego danej drogi, czy inwestycji, która była zgłoszona nie można wykonać, dlaczego jakaś instytucja nie wyraża zgody. Mieszkańcy tego doświadczali poprzez to, że już współuczestniczyli w budżecie. Pojawiły się, jeżeli mogę mówić o realizacji budżetu też takie niebezpieczne rzeczy takie jak np. to, że próbowano mówić o tym, że jest wykonawca, który to robi taniej. Jeżeli chcecie Państwo tak rozmawiać to możecie rozmawiać, my czy chcemy czy nie chcemy musimy zachować procedury. Niestety teraz dochodzi coś takiego, że nam się gotuje coraz trudniejszy zakres przepisów, my się gimnastykujemy i coś co w sektorze prywatnym można by zrobić znacznie szybciej i znacznie taniej, my robimy dłużej i drożej, dlatego że do samorządów jak coś się robi trzeba ogłosić, zachować terminy itd. Oceniam, że z budżetu na pewno pójdą dobre rzeczy, że go wprowadziliśmy i że on funkcjonuje. Na pewno już mamy, jak obrócimy się do tyłu, to zobaczymy, ile inwestycji zostało zrobione, na pewno mamy pewną aktywność społeczeństwa na tym polu.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że właśnie coraz słabsze, bo jest tylko 9 wniosków teraz. To też o czymś świadczy.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie, dlatego że zmieniliśmy reguły.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że z roku na rok było coraz mniej tych wniosków.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, proszę Państwa mówiliście o tym, żeby nie traktować Myszkowa, żeby nie traktować dzielnic. Nie chciałem doprowadzić do takiej sytuacji, że będziemy robić dzielnice tam, gdzie chce wnioskodawca, bo tak nie mogliśmy robić. Zaproponowałem Państwu regułę, którą uważam, że jest niezła, dlatego że nie ma przeszkód, a dlaczego cały Myszków nie miałby głosować za jednym projektem. Stosowana do tej pory reguła była sprawiedliwa, pani ma jej prawo nie uznawać, ale ona była sprawiedliwa, bo nie przeliczała przydzielania środków na głowę mieszkańca, tylko przydzielała na niedoszacowanie inwestycyjne i na terytorium. Zrobiliśmy takie coś, dlatego nie żałuję, natomiast umówiliśmy się na spotkaniach zeszłorocznych i zaproponowałem Państwu zmianę formuły. Jeszcze nie wiemy, ale sprawdzimy jak to będzie, ale ja naprawdę uważam, żeby pociągnąć do głosowania ludzi, żeby np. za tym samym wnioskiem głosował mieszkaniec Nowej Wsi i Będusza, to tu jest dla mnie dodatkowa wartość dodana, że ludzie zaczną traktować miasto jako całość.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to teraz tak będzie, ale poprzednio było tak, że (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że Pani powiedziała, że było tylko dziewięć wniosków. Ludzie oceniają jakie są reguły. Być może np. gdyby ktoś nie chciał poprzeć wieży widokowej, czy poprzeć modernizacji Stadionu, to może gdyby miał inne reguły to być może zgłaszałaby osobny projekt, a tak nie zgłaszał innego wniosku, żeby zwiększyć szansę tego, który mu się podoba. To wyjdzie w głosowaniu.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zgadza się, ale wracając do 2018r., kiedy była realizacja jeszcze na tamtych zasadach, na ponad 12 tys. osób, które mieszka w Centrum, a taka była kwota jak na dzielnicy, nie ujmując żadnej ulicy, bo w każdej jest niezbędna jakaś decyzja. To jest tak jakby Pan miał jedno dziecko i drugie dziecko, drugiemu dał 10 tys. zł, a jednemu dał 100 zł, czy to jest w porządku. Tak to wyglądało w tej chwili. Tak to odbierają mieszkańcy, że jedna dzielnica ma taką kwotę, a tutaj gdzie jest mnóstwo spraw do zrobienia, mnóstwo mieszkańców i jest taka sama kwota. Tu była cała niesprawiedliwość, zgłaszałam to non stop, niestety szesnaście osób było przeciwnych, tak było.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odniósł się do tego, że jeżeli w tej kadencji wyraźnie chcemy pójść kierunku dopieszczenia centrum jeśli chodzi o inwestycję to czemu nie pozwolicie Państwu dokończyć inwestycji dla centrum, mówię o „Dotyku Jury”. Szkoda, że wczoraj nie byliście na „Dotyku Jury”, że nie słuchaliście tego, co mówią mieszkańcy, wsłuchajcie się.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, żeby p. Burmistrz również słuchał innych mieszkańców innych dzielnic.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że mówi o mieszkańcach dzielnicy Centrum. Wsłuchajcie się w głos mieszkańców dzielnicy Centrum.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała radnej, czy naprawdę pani mówi o sprawiedliwości?

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, co radna Pochodnia ma jej do zarzucenia?

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że w tej chwili podejmując takie, czy inne decyzje, Pani mówi o sprawiedliwości, mówi pani o tym, że mnóstwo spraw było do załatwienia, tylko w centrum? Nie chcecie Państwo dostrzec tego, nie przyjmujecie tego do wiadomości, że w dzielnicy Mrzygłódka do tej pory nie były prowadzone żadne inwestycje. Jest to tak zanedbana dzielnica, że wjeżdżając tam po prostu wstyd. Tak samo jak twierdzi Pani, że tutaj nie, czy p. Skorek – Kawka, że brzydko wygląda Centrum. Proszę wjechać na dzielnicę Mrzygłódkę. Wracając do budżetu obywatelskiego i tej wielkiej niesprawiedliwości według pani radnej. Jeżeli my w tym samym czasie, w którym mamy budżet obywatelski zdecydujemy się na wydatkowanie środków finansowych z budżetu miasta, kilku milionów na MOSiR, kilku milionów na MDK, gdzie planowana i procedowana jest ulica wielomilionowa, Klonowa i Sadowa, gdzie wpisujemy i chcemy realizować ul. Ceramiczną i podczas tego samego budżetu nie realizujemy żadnych inwestycji w dzielnicy Mrzygłódka tylko dzięki temu, że ten budżet wyglądał i podział budżetu tak jak wyglądało udało się zrobić dwa krótkie fragmenty dróg. Czy to jest niesprawiedliwie? Oceniają mieszkańcy. W tej chwili ten budżet wygląda inaczej, ja również zgłaszałam nad takim kształtem tego budżetu. Ponieważ tak jak Burmistrz zauważył zmieniły nam się realia rynkowe, to co udało się zrobić za stosunkowo mniejsze pieniądze od pierwszej edycji już w tej ostatniej edycji tak naprawdę zaczęło nam nie wychodzić, bo te 150.000,00 zł tak naprawdę nie wystarczało. To można było sobie robić albo place zabaw, ale trudno przeznaczać środki dla samego wydatkowania gdy potrzeby są diametralnie odmienne. Również my radni z tych peryferyjnych dzielnic uznaliśmy, że będzie najsprawiedliwiej, jeżeli to będzie jednak dla całego miasta, wspólny budżet, a mieszkańcy będą decydować gdzie chcą swój głos, na który projekt ten głos chcą oddać.

Radna p. Iwona Skotniczna zwróciła się do radnej p. Pochodni, że nie ma racji dalej.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że p. Burmistrz wyszedł na chwilę i zaproponował kilka minut przerwy w obradach. Po przerwie przewodniczący komisji wznowił obrady komisji. Pani Skarbnik była proszona o dostarczenie (...).

Pani Skarbnik zapytała, czy jest potrzeba?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że chodziło o niezrealizowane inwestycje.

Pani Skarbnik powiedziała, że tu jest wszystko opisane, zmiany w uchwałach budżetowych dotyczące wydatków majątkowych, więc powiedziała, że dotyczy to w większości tych zadań inwestycyjnych, czyli solary, piece, były budynek Internatu i termomodernizacja.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz zapytał, czy pani radna przyjmuje taką informację?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytał, czy tamte drogi nie wchodzą tam?

Pani Skarbnik powiedziała, że zmiany zniesienia planów odbywają się uchwałami Rady i dotyczyło to głównie tych zadań inwestycyjnych w zakresie dofinansowania ze środków unijnych, tylko nie znałam dokładnych kwot. Natomiast przygotowując sprawozdanie ujęłam to przy zmniejszonych dochodach.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zaproponował 5 minut przerwy w obradach komisji. Po przerwie przewodniczący komisji wznowił obrady komisji.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że chciałby dopytać o kilka drobnych kwestii związanych ze sprawozdaniem, ale też będą miał kilka uwag i wniosków. Radny zapytał p. Skarbnik o 115.000,00 zł ekwiwalentu za niewykorzystany urlop zostały wpłacone. Pamiętam że dyskutowaliśmy już w kontekście ekwiwalentu p. Burmistrza i zobowiązaliśmy p. Burmistrza do tego, żeby jednak urlop wykorzystywał. Nie wiem czy, jaki procent z tej kwoty i czy w ogóle dotyczy p. Burmistrza i p. Wiceburmistrz i kadry zarządzającej. Jak to wygląda?

Pani Skarbnik powiedziała, że Pan mówi o sprawozdaniu finansowym i z tego co wiem ta kwota jest w informacji, tak.

Radny p. Adam Zaczkowski odpowiedział, że możliwe, nie wiem, bo łącznie sobie to analizowałem.

Pani Skarbnik powiedziała, że na pewno nie ma jej w sprawozdaniu budżetu. Na pewno na koniec kadencji wypłacony był ekwiwalent za urlop p. Burmistrza. Urlop Burmistrz wykorzystywał w okresie kadencji, ale pozostało też do wypłaty. To jest kwota brutto, to jest ze wszystkim, podatkami.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, ale czy jest możliwe, żeby Pani przedstawiła strukturę dotyczyło kogo, czy Burmistrza cała kwota.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o bilans to robi mój zastępca p. Wypchlak, ona myślę, że będzie miała taką wiedzę, czy to jest pozycja dotycząca Burmistrza, czy jeszcze dochodzą jakieś inne kwoty. Pani Skarbnik poprosiła swojego zastępcę o przyniesienie takiej informacji. Informacja dodatkowa do sprawozdania, ponieważ bilans jest ze wszystkich jednostek, to nie tylko jest Urząd Miasta, ale również MOSiR, MOPS i szkoły. MOSiR z tego co pamiętam wypłacił dosyć dużą kwotę dla pracownika, chyba z tytułu niewykorzystanego urlopu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że pyta pod tym kątem, że stanowisko PIP jest jednoznaczne w tym zakresie i powinniśmy unikać z dwóch powodów. Po pierwsze w związku z prawem pracy, a po drugie no jednak są to środki publiczne które nie powinny być wydatkowane i wpływają na zwiększenie wydatków.

Pani Skarbnik powiedziała, że zdarzają się różne sytuacje, że nie ma możliwości udzielenia urlopu, ponieważ ktoś jest zwolniony w danym momencie, jest art. 52, różne są sytuacje.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że dlatego wypytuje o szczegóły. Drugie pytanie wprawdzie już padało, ale nie ma konkretnej odpowiedzi dotyczącej budżetu partycypacyjnego i jego wykonania. W sprawozdaniu jest to ujęte, ale dosyć porozrzucone, nie miałem czasu, żeby to zestawić. Budżet partycypacyjny opiewał na kwotę 1.350.000,00 zł w planie, jakie jest faktyczne całościowe wykonanie. Tam Pani rozbijała na majątkowe i bieżące.

Pani Skarbnik powiedziała, że budżet partycypacyjny jeśli chodzi o wydatki majątkowe jest w załączniku 2.2. i tutaj jest kwota przy wydatkach majątkowych w wysokości 924.000,00 zł.

Dotyczy to takich zadań jak Będuskie boisko przy SP nr 7, Boisko dla Malucha, Modernizacja Stadionu Miejskiego, oświetlenie ul. Koziegłowskiej.

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że to jest plan, mówi Pani o planie.

Pani Skarbnik powiedziała, że mówi o wykonaniu.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy boisko na Będuszu zostało wykonane?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że za 2018r., mam tutaj w załączniku 2.2. Pani Skarbnik przepraszyła, że to jest plan. Boisko dla Malucha 150.000,00 zł, modernizacja Stadionu Miejskiego 49.920,00 zł, oświetlenie ul. Koziegłowskiej 68.850,00 zł.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że ponieważ kwota w budżecie partycypacyjnym została podzielona na wydatki majątkowe i bieżące chciałbym wiedzieć sumarycznie. Ile w tym planie 1.350.000,00 zł całościowo zostało faktycznie zrealizowane?

Pani Skarbnik powiedziała, że musimy uzupełnić. Jeżeli chodzi o sprawozdanie z wykonania budżetu ono jest opracowane na podstawie wytycznych tzn. według działów, grup ustawowych czyli podziale na wynagrodzenia, wydatki statutowe, wydatki dla jednostek budżetowych, na dotacje w zakresie zadań bieżących, w zakresie wydatków majątkowych, zadania majątkowe i w podziale na działy i rozdziały. Natomiast nie ma takiego typowego załącznika, z którego by wynikało konkretnie jaka jest kwota na budżet partycypacyjny tutaj przeznaczona. Takie zestawienie ma zespół.

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił się do p. Burmistrza, że dokonujemy oceny dzisiaj realizacji i sposobów realizacji tego budżetu partycypacyjnego. Padają argumenty za i przeciw takim rozwiązaniom, więc uważam że wskazanie kwoty, która została niewykorzystana i wskazanie zadań, które nie zostały zrealizowane w ramach budżetu i środki te jak wiemy, ponieważ zadania były jednoroczne przepadły, zostały niewykorzystane, zwiększyły (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że wzięliśmy mniejszy kredyt.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, w porządku, ale oceniamy nie tylko dochody, ale skuteczność wydatkowania środków i wykonania budżetu, więc uważam, że do kompleksowej oceny budżetu partycypacyjnego, czy on działa i jakie są jego efekty, takie dane są potrzebne. Przyczyny mniej więcej znamy na bieżąco, natomiast nie mamy rozliczenia tego budżetu partycypacyjnego.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że rozliczenia jak najbardziej, ale kompleksowo z przyczynami, musimy znać przyczyny, dlaczego nie zostały zrealizowane, żeby to ocenić, dlaczego, czy przetarg się nie udał, czy jakieś inne przyczyny.

Pani Skarbnik powiedziała, że komisja bardzo dokładnie prowadzi obsługę całą budżetu. Jest tam załącznik, on nie jest tutaj dołączony, nie jest integralną częścią tutaj uchwały budżetowej, w związku z tym w ciągu kilku minut taki załącznik dam, tylko w ramach zadań inwestycyjnych, ponieważ znajdowały się niektóre zadania w tym załączniku 2.2., one tam są wyszczególnione.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jeszcze ma jedno pytanie, na które nie oczekuje odpowiedzi dzisiaj, to pewnie byłoby trudne, natomiast zwrócił uwagę na wniosek z Komisji Finansów i Budżetu. Komisja poprosiła o przedstawienie efektywności pozyskania środków zewnętrznych. Prosiłbym, żeby to zestawienie dotarło jak najszybciej do nas, a na pewno przed sesją, żeby nie wykorzystywać możliwości przeciągania i bezzwłocznie przekazać te informacje.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że to jest potrzebne do oceny i do wypowiedzenia się w sprawie wotum zaufania. Mam prośbę, jeżeli są takie sytuacje, że mam do wyboru, czy pracownik ma jechać na rozmowę w sprawie pozyskiwania środków unijnych, czy ma jechać na kontrolę w teren, bo chcemy dokończyć program solarny, a ma robić zestawienie, a ma na to dłuższy termin to może być czasami w uzasadnionych przypadkach nie będę Państwu robił tego na już tylko z zachowaniem terminu. Rozumiem, że tutaj sytuacja dotyczy oceny i żeby państwo mogli się przygotować do sesji, która będzie oceniać moją osobę w związku z powyższym postaram się, żeby to było przygotowane. W tej chwili Państwo nas zasypaliście pytaniami i część naszej pracy idzie na odpowiedzi na Państwa, dużo większa niż przez całe 8 lat jak prowadziłem pracę jako Burmistrz.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że trzeba się przyzwyczaić do zadawania pytania, to też jest dobrze, bo interesują się budżetem, może wcześniej tak nie było, nikt nie pytał o nic. Wracając do pytania z poprzedniego roku odnośnie współpracy miasta z sąsiednimi gminami. Jak wygląda sprawa spotkania p. Burmistrzem z Burmistrzem Kozięglów p. Ślęczką, który zaoferował się, że dołoży się i pomoże przy podłączeniu ul. Kozięglowskiej części i Letniskowej. To jest ważna informacja, bo jeżeli jest gmina sąsiednia, która chce wspomóc inwestycję. Nie byłem na tym spotkaniu, chciałbym wiedzieć jak to wygląda, to jest przykład współpracy jaka jest dookoła z sąsiednimi gminami.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że spotkanie dotyczyło pomysłu, żeby podpiąć wodociąg, który dochodzi do granicy pomiędzy gminą Kozięglowy, a gminą Myszków na wysokości rzeki przy drodze wojewódzkiej. Mieliśmy taką sytuację, że ten wodociąg jest wodociągiem zastanym sprzed iluś lat. Pan Burmistrz Ślęczka zaoferował, że chętnie sprzeda wodę wodociągom myszkowskim. Natomiast nie ma tam do wykonania inwestycji, nie musi występować o zgodę do Dróg Wojewódzkich o posadowienie w pasie drogowym drogi wojewódzkiej wodociągu, a mieszkańcy nie chcą się zgodzić na puszczenie wodociągu po prywatnych terenach. Doszło do trochę patowej sytuacji, bo chciałbym, żeby pan, który był wtedy na spotkaniu wiernie przekazał przebieg tej rozmowy, bo jak najbardziej ze strony kolegi Ślęczki nie było przeciwwskazań, żebyśmy nie współpracowali tylko na zasadzie takiej, ja ci pomogę, ale po naszej stronie nie ma zbudowanego wodociągu, a to co doświadczamy przy okazji lamp z budżetu obywatelskiego jak trudno jest posadowić infrastrukturę w drodze wojewódzkiej, dlatego tutaj są te same trudności. Dlatego między innymi jak rozmawiamy o wodociągach, dlatego w pierwszej kolejności zgłaszam te projekty, które widzę szanse na ich realizację w szybszym terminie. Nie neguje pozostałych wniosków, ale między innymi dlatego. Oferta ze strony p. Burmistrza Ślęczki polegała na tym, że on bardzo chętnie wprowadzając wodę mógłby tą wodę sprzedawać na rzecz mieszkańców (...).

Radny p. Tomasz Załęcki sprostował, że tam mieszkańcy już wcześniej wyrazili zgodę. To, że jakaś nieścisłość, o której Pan teraz mówi, że ktoś nie miał zgody po prostu osoba, która chodziła po domach nie zastała tych osób i wykreśliła z listy. Wiem to osobiście, bo z tą

osobą rozmawiałem. Natomiast na czym to stanęło. Mamy Burmistrza, który chce dostarczyć wodę od siebie, a nie musi.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że byłby niegospodarny, gdyby nie chciał. My też chętnie sprzedajemy wodę w pobliżu ul. Sowiej sąsiedniej gminie Poraj. Liczyliśmy na to i prowadziliśmy rozmowę ze spółką wodociągową z Poraja, żeby mieszkańcy ul. Letniskowej dostali wodę od strony Poraja tylko po analizie. Niech to panu radnemu da to do myślenia, dlaczego pan prezes spółki p. Rafał Kępski się wycofał z tego, bo ocenił realnie jak trudno jest posadowić wodociąg w drodze wojewódzkiej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tam jest niskie ciśnienie, to jest inny temat jeśli chodzi o Poraj.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, proszę wierzyć, rozbijać się to będzie o zgodę na połączenie wodociągu. Odsyłam do tej dyskusji. Będziecie Państwo w wodociągach, będzie okazja porozmawiać z panem prezesem, który prowadził te rozmowy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że pyta się Burmistrza, na czym stanęły te rozmowy. Jest chętny Burmistrz Koziegłów.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest chęć sprzedaży wody, a gmina Myszków nie ma w ogóle nic, zaczętego nic i nie ma szans na posadowienie wodociągu, a Pan teraz mówi, że jest szansa to porozmawiajcie z panem prezesem, bo ja powtarzam informacje, które mam od pana prezesa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że osobiście ma inne zdanie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radny może mieć swoje zdanie, odsyłam Pana bezpośrednio do źródła informacji. Co ja będę teraz wymyślał czegoś czego nie wiem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tym bardziej, jeżeli są środki na te inwestycje już od zeszłego roku, nic w tej sprawie nie zrobiono.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że porozmawia Pan o środkach, czy są na to, jak do tego podchodzą wodociągi jako specjalista od wodociągów. Będziecie mieć Państwo spotkanie w wodociągach, uważam, że warto wtedy to poruszyć.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że uważa, że jeżeli jest taka sytuacja, że na granicy granic miasta są peryferia, gdzie nie ma możliwości podpięcia wody, a są ościenne miejscowości, które są chętne przyłączeniu, warto z tego korzystać.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że trzeba mieć do czego przyłączyć, a my tego nie mamy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że do wodociągów do Koziegłów jest gdzie przyłączyć, ludzie są chętni.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma co przyłączyć, nie ma wodociągu po stronie gminy Myszków.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o przetargi, które były często odwoływane. Jak wiemy budżet partycypacyjny w całości nie został zrealizowany, dużo firm, albo jest mało zainteresowanie przetargami albo są unieważnione przetargi. Czy czasem ta polityka nie jest zbyt bardzo restrykcyjna albo nie za dużo się wymaga. Przykład ul. (...) w Mrzygłodzie do wybudowania tych dwóch studzienek kanalizacyjnych wymagało się dodatkowo pozwolenia wodno - prawnego od firmy, czy czasem nie lepiej takie proste inwestycje, pytam o to, ponieważ to też są jakieś koszty dla budżetu, jeżeli są trzy przetargi pod rząd, wszystkie są odwołane, firmy życzą sobie po 180.000,00 zł, a potem mała zmiana prawa, czy mała zmiana oferty i nagle się okazuje, że ta sama inwestycja kosztuje 19.000,00 zł i nagle zgłaszają się inne firmy, które oferują zrobienie tego samego za kwotę 19.000,00 zł, 20.000,00 zł. Pytam się, ponieważ to są duże kwoty, a tak marnujemy czas, marnujemy środki. Gdzie leży problem?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że problem leży po stronie zewnętrznej rynku, dlatego że my zgłaszając zapytania, czy przetargi nie możemy ich zgłosić niezgodnie z przepisami prawa. Jeżeli jakieś zamówienie kumuluje nam się w ilości zamówień i wymagana jest procedura przetargowa to nie zrobimy tego już zapytaniem ofertowym tylko zrobimy już to przetargiem. To już powoduje inną procedurę, trudniejszą i bardziej sformalizowaną. Po drugie to nie my określamy co ma być zrobione tylko mieszkańcy. Bardzo często zatwierdzone wnioski zderzają się z (...). To nie jest tak, że my ogłaszamy coś, coś wymyślamy tylko zgłaszamy to, czego sobie życzy wnioskodawca. Jeżeli zgłaszamy zapotrzebowanie wnioskodawcy to nie mogą powiedzieć pracownikowi, żeby zrobił bez pozwolenia wodno-prawnego, ja tego nie zrobię. Nie chcę mówić, że pan radny mnie to tego zachęca, ale pan poszukuje rozwiązania dla uelastycznienia i złagodzenia procedur, ale o procedurach świadczą przepisy prawa, a nie nasze chciejstwo. Później jeżeli wnioskodawca widząc, że wzrosła cena przychodzi i zmienia tą cenę, zmienia warunki, żeby zmniejszyć cenę, bo usłyszał, że zamiast podbudowy w drodze zamiast 20 cm będzie 15 cm to może się zmieścimy w kosztorysie to my się na to godzimy, aczkolwiek od razu uprzedzamy, że droga będzie słabsza, coś za coś. Tak się to odbywa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zapyta wprost. Pierwsze dwa przetargi, firmy dawały ofertę po 180.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, na co?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że na zbudowanie dwóch studzienek kanalizacyjnych na ul. Nadrzecznej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, dlaczego pan radny przekłamuje, przecież tam było 60.000,00 zł, nie 180.000,00 zł.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tam było kilka ofert, 60.000,00 zł, 120.000,00 zł, 180.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że odnosi się do oferty najniższej, 60.000,00 zł to była najniższa oferta.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, co się zmieniło, bo ten trzeci przetarg też musiał być legalny i miał wszystkie obostrzenia prawne, nagle się okazało, że firmy dały po 19.000,00 zł, 20.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, co ma radnemu odpowiedzieć?

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaka tam była inna formuła?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że poszukiwaliśmy innej formuły, pytaliśmy się o wyjaśnienia, czy możemy to zrobić uproszczone, poszliśmy do Starostwa, dostaliśmy zielone światło, że nam przyzwolono, to jak nam przyzwolono (...) to dalej ogłaszalibyśmy przetarg, gdzie oferty byłyby 40.000,00zł, 45.000,00 zł.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, czyli poszło zapytanie do Starosty.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, czy było pisane pismo, czy ktoś po prostu poszedł do Starostwa, czy się zapytał, zadzwonił.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że takie coś można było zrobić od samego początku, taki uproszczony przetarg? Mam wrażenie, że albo ktoś tam pracuje pierwszy miesiąc, jeżeli jest taka sytuacja, że ten przetarg mógł być (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że jak przychodzi do nas instytucja kontrolna to jest mądra, bo jest poparcie, przychodzi cztery lata od zdarzenia, kiedy my podejmujemy decyzje w danym momencie. Pan też dzisiaj się zachowuje jak ta instytucja kontrolna, bo pan mówi, czy nie można było tak od razu. Gdybyśmy mieli świadomość, że można było to pewnie byśmy tak od razu zrobili.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że jedną z zaplanowanych i niezrealizowanych inwestycji w 2018r. była Budowa drogi i parkingu przy SP nr 5. Wszyscy wiemy, że istniały tam jakieś formalne, ale przede wszystkim obiektywne trudności. Czy w ciągu całego roku tych trudności nie można było pokonać, żeby przystąpić do realizacji tej inwestycji, a jeśli nie to jaki będzie los tej inwestycji? Czy będziemy ją realizować i w jakim czasie?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że bardzo dziękuje, że w zadanym pytaniu jest wysłany sygnał zrozumienia, że są przyczyny, na które nie wpływamy, bądź nie mamy wpływu. Wpływaliśmy jak tylko mogliśmy na postawę Tauronu, zderzają się dwa przepisy, my bardzo często jesteśmy stawiani pod murem przez Inwestorów różnych mediów, jak widzą, że nam zależy na tym, że chcemy coś zrobić to od razu postawa jest inna. Jest tak bardzo często, że jak widzą wykonawcy bardzo często determinację, a Państwo to wywołujecie, bo Państwo jako mieszkańcy biegniecie do wykonawcy, rozmawiacie, mnie nie wolno na całe szczęście rozmawiać i ja nie rozmawiam, natomiast Państwo prowadzicie takie rozmowy, wykazując determinację, że wam zależy i od razu też wtedy cena idzie w górę. Zachowania podmiotu rynkowego będą zawsze wykorzystujące taką sytuację. Tutaj długi czas, chyba dwa lata boksowali się z Tauronem mimo bardzo dobrej współpracy, że kabel, który przeszkadza w realizacji tej inwestycji musi być przełożony i to był pat, nie da się zrobić tej inwestycji bez przełożenia kabla. Tauron mówi, że jak wam na tym zależy to przekładajcie sobie ten kabel, ten kabel jest nowy, sprawny, nowoczesny, nie potrzebujemy go modernizować, nie potrzebujemy go unowocześniać. Gdyby oni mieli w planach unowocześnienie tego kabla wtedy szybciej byśmy się domówili i oni wykonaliby

to na własny koszt. Metodą różnych prób i błędów, mam nadzieję, że ze zrozumieniem dla przyszłych kontroli zawarliśmy porozumienie, w którym część prac przy okazji projektowania robimy my, a wykonawstwo dla części robi miasto, a dla części robi Tauron. Udało się wynegocjować, żeby nie wydawać pieniędzy naszych mieszkańców i wzbogacać majątek prywatnego przedsiębiorcy jakim jest Tauron. Porozumienie mamy zawarte, w tej chwili mamy ogłoszone, nie powiem, czy to jest zapytanie, czy to jest przetarg na wykonanie tej części energetycznej, która nam brakuje. Jak ona będzie wykonana wtedy będziemy przystępować w tej części, którą ma zrobić gmina i w tej, którą ma zrobić Tauron. Wykonanie tego pozwoli nam na ogłoszenie przetargu na wykonanie drogi. Tu oczywiście tym słowom z parkingiem, projekt wciskał się takim śladem w budynek szkoły, natomiast parking i to co jest w wniosku radnego Tomasza Szlenka, a jednocześnie to o co wcześniej już procedowaliśmy to my do tego będziemy nawiązywać.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy jest jakiś konkretny termin?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie jest w stanie odpowiedzieć na konkretny termin, bo jak poda termin, a coś się wydarzy z przyczyn od nas niezależnych, czy ktoś nie złożył oferty, będziemy musieli powtarzać przetarg to nie powiem, w tej chwili wiem, że mamy ogłoszoną procedurę. Myślę, że gdyby wszystko się układało część energetyczną powinniśmy do końca roku mieć zrobioną. Ale nie jestem w stanie powiedzieć jak zachowa się rynek, jakie się pojawią koszty, co międzyczasie, tu jest szereg zmian.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że ma do p. Burmistrza dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy umowy na wywóz nieczystości stałych z naszego miasta. Ta usługę świadczyła firma, już nie pamiętam nazwy.

Radna p. Iwona Skotniczna wtrąciła, że firma FCC.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że z tą firmą od ubiegłego roku, zeszłego okresu letniego zaczęły się problemy. Problemy na pewno wyniknęły z różnych przyczyn, ale jedną z przyczyn było doprecyzowanie umowy. Jakie konsekwencje finansowe przyniosło odnośnie dodatkowego teraz świadczenia usług poprzez firmę z Zawiercia, podwykonawcę Saniko, bo ta usługa będzie świadczona do końca czerwca. Czy z tą nową firmą jest jakiś okres inny zawarty? Generalnie chodzi o to, jaki to koszt dodatkowy wygenerowało w związku z tym, że ta firma wymówiła? Drugie pytanie dotyczy funkcjonowanie spółki miasta MTBS. Sytuacja MTBS z mojego i nie tylko mojego punktu widzenia jest sytuacją bardzo ciężką, powiedziałbym, że nie do uratowania ze względu na niepłacenie opłat związanych z użytkowaniem Galerii Oczko. Na ostatniej Komisji Finansów był p. prezes Kotzur, który bardzo krytykował pana osobę, pana akurat nie było, ale padały takie trochę słowa nie na miejscu, nie wiem do czego się to odnosiło. Generalnie sprawa polega na tym, dlaczego tak długo trwała ta sprawa związana z tym, że ten Pan nie płacił i utrzymywanie tego stanu rzeczy tak długo. Przecież należało to zupełnie przeciąć rok temu, dwa lata temu, bo ten Pan nie płacił praktycznie od samego początku, a przeciąganie tego w nieskończoność, a dotarcie teraz do 2019r. zrodziło takie, a nie inne konsekwencje finansowe. W tej chwili zadłużenie wynikające z niepłacenia tych wszystkich opłat to jest około 900.000,00 zł. Być może uratowałoby tę spółkę, bo z tego co widzę, że jeżeli ten Pan pójdzie na noże, a tak obiecał, że pójdzie na noże to on może doprowadzić do tego, że ta spółka upadnie i to dosyć szybko. Chciałbym się odnieść do wcześniejszego stwierdzenia Pana, że powinna być ciągłość jeśli chodzi o WPF, budżet, chodzi o pewne zadania, które są

wprowadzone i powinny być w ciągłości realizowane. Przyznaję Panu rację, natomiast chciałbym przedstawić swój punkt widzenia, że dobrze by było, żeby każda Rada, a ta Rada zaczęło dopiero funkcjonować, ona dopiero funkcjonuje pół roku miała możliwość wprowadzenia swoich pomysłów, inicjatyw inwestycyjnych, a jeżeli by do tego doszło, że rzeczywiście mamy kontynuować i ciągnąć to co poprzednia Rada, a co by było jakby ta Rada była w całości wymieniona i była nowa, i ona się nie godzi co było poprzednio wprowadzone do WPF. Wiem, że WPF jest pewnym wyznacznikiem, on kieruje drogi do inwestycji, i zresztą uzasadnione, często przygotowane itd., ale dobrze by było, żeby te inwestycje zawierały się w kadencji. Pewnie, że te które nie mogą przejść muszą przejść, ale żeby one zaczynały się i kończyły po ukończeniu tej kadencji, tej czy poprzedniej, czy następnej powiedzmy.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o (...) nieprawdą jest, że źle była doprecyzowana umowa. Osobom, które prowadzą z ramienia Komisji Rewizyjnej kontrolę odpowiedzieliśmy, że nam nie wolno było nie zawrzeć zapisów maksymalnych (...), a gdyby tak można było to byłoby fajnie, ale wyraźnie kierownik Zamówień Publicznych mówił, że taki zapis musi się znajdować. Dzisiaj z perspektywy czasu proszę zwrócić uwagę, że przez trzy i pół roku mieliśmy spokój, natomiast później pod koniec obowiązywania umowy być może, nie chcę dywagować, bo nie siedzę w portfelu firmy, która wykonuje tą usługę, zaczęły się takie ruchy robić z ich strony, oni przyjeżdżają na spotkania i proponowali nam, żebyśmy to my wypowiedzieli umowę. Tam zawarliśmy umowę, żeby chronić naszych mieszkańców i żeby tej umowy nie wypowiedzieć, a wypowiedzenie ewentualne ze strony firmy było dla nas korzystne. Firma widząc to poszukiwała ciągłych zmian, w międzyczasie zmieniły nam się koszty, te z których firma miała prawa skorzystać z prawa opcji skorzystała, to pewnie chodziło o zmianę na poziomie wynagrodzeń na rynku pracy i one spowodowały, że system od jakiegoś czasu się nie domyka i my tak naprawdę wiedzieliśmy, że koszty choćby z tego tytułu są wyższe niż zbierane 11,30. Problem dotyczący gospodarki śmieciami, nie jesteśmy odosobnieni, problem dotyczy wielu gmin, natomiast my w tej sytuacji, która się stała nadal nie dajemy wiary dwóm rzeczom, że to nie jest przypadek, że firma nas pozbawia narzędzia dotyczącego kontrolowania przebiegu tzw. trasówek, z drugiej strony firma za ostatnie półrocze zwiększyła dynamikę sprawozdawczości w ilości odpadów jakie odbierała i w ten sposób ona wykazała, że wykonała umowę, bo dobiła do tych górnych (...). Proszę mi wierzyć, przez 3,5 roku ani przez moment nie pomyśleliśmy, patrząc na sprawozdawczość, że te pułapy określone są zagrożone. Zaskoczyło nas zachowanie firmy, my nie wiemy, czy wygramy przed sądem. Mieliśmy takie sytuacje, że firma przyjechała, wybrała jakieś liczby z powietrza i mówi, to kontynuujcie. Jak ja mogę kontynuować jak po pierwsze nie wierzyłem w statystyki, jak do dzisiaj nie mamy wszystkich Kart Odpadów przekazanych przez spółkę, jak my piszemy do Urzędu Marszałkowskiego, jak w tej chwili są prowadzone postępowania o niewłaściwe wożenie, które być może zagrozić firmie zabranieniem koncesji, my tocymy walkę na noże, natomiast nie wiemy jak zachowa się sąd. Natomiast kwestia kosztów, ja nie mam w głowie liczb, ile kosztuje (...). Firma teraz zmieniła nazwę na FCC, firmie FCC my nie płacimy pełnych faktur w ryczałcie, ponieważ ona nie wykonuje wszystkich usług i my będąc w sporze nie płacimy tego. Natomiast jaka kwota będzie zasądzona, czy sąd uzna, że nasze argumenty są właściwe, czy firmy, nie wiem, jestem nieraz zaskakiwany argumentacją i sposobem oceny przez wymiar sprawiedliwości, więc po prostu naprawdę nie wiem.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że sprawa jest otwarta, natomiast to, że koszty ponosimy dodatkowe to jest fakt.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o MTBS nie wysyłałbym takich sygnałów, że spółka jest nie do uratowania, niewątpliwie jest zagrożenie płynności dla spółki. Rozumiem, że dzisiaj rozmawiamy o wszystkim co jest w budżecie, ale jeżeli wasza ocena będzie za rzeczy, które są rynkowe, zewnętrzne, na które nie mam wpływu, ja umowy nie podpisałem. Jak tu się zgadzamy jak tu siedzimy, chyba nie ma na sali osoby, która by się zgodziła na podpisanie takiej umowy. Konsekwencje dlaczego tak długo leżą po stronie wymiaru sprawiedliwości, dlatego że pani prezes próbowała egzekwować kolejne transze niepłacenia, to urosło w tej chwili do kwoty 900.000,00 zł wraz z odsetkami. Ja nie uważam teraz, że my mamy być zakładnikiem. Zobaczcie proszę Państwa, jeżeli ktoś chce od nas coś kupić to niech pokaże, że ma pieniądze. Niech odda najpierw to co należy się spółce. Ja dla działań niezgodnych z prawem, dla nierespektowania warunków, które ktoś stworzył dla siebie niezwykle korzystnych, a nawet ich nie przestrzega, mówię stanowczo nie i stąd być może niechęć, bo być może panu prezesowi z Galerii lepiej się rozmawiało z moim poprzednikiem, natomiast wyrządzono ogromną szkodę miastu, a dzisiaj to się przenosi na spółkę, bo ona jest stroną umowy. Wierzę w wymiar sprawiedliwości, że pieniądze zostaną wyegzekwowane i że pan odda pieniądze. Natomiast w szczegółach wiem, że jesteśmy umówieni, będziemy rozmawiać. Proszę mnie nie winić za MTBS, za podpisanie umowy i za to, dlaczego mając prawomocny wyrok nie można odzyskać pieniędzy i dlaczego komornik nie może znaleźć pieniędzy u pana prezesa.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że zgadza się z p. Burmistrzem, że umowa została tak sformułowana, a nie inaczej, rodzi ona te konsekwencje, a nie inne, natomiast chciałem pana zapytać co było powodem, że trzy razy zwiększono wartość hipoteki, a hipoteka jest zabezpieczeniem kredytu p. Koczura. Być może pan powie na czym to wszystko polegało, że ta hipoteka ulegała zwiększeniu trzy razy i w tej chwili wynosi prawie 9.000.000,00 zł, a na początku wynosiła 2.500.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, żebyśmy nie popadli w taką ułudę, że ktoś podpisał jedną transzę to jest mniej winny, a ktoś podpisał kolejne plansze to jest bardziej winny. W roku 2011 na początku w marcu, kiedy prowadziliśmy rozmowy, ja tą umowę zobaczyłem szukałem podstaw do zerwania tej umowy ryzykując niezadowolenie (...), natomiast jak pracowaliśmy z Radą Nadzorczą to w sierpniu Rada Nadzorczą zadała pytanie panu prezesowi Konieczniakowi, ta podpisana umowa zakładała cztery transze obciążenia hipoteką, na które musiał wyrazić zgodę prezes MTBS. Pojawiła się koncepcja, dzisiaj pani mecenas pracuje w gminie Poraj zgłaszała taki pomysł i my wokół tego budowaliśmy pewien pomysł, żeby zaryzykować i nie podpisać żadnej z transz, taki był pomysł i pana prezesa Konieczniaka zapytano w sierpniu, na to są dokumenty, protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej, czy on już podpisał tą pierwszą transzę. Prezes powiedział do Rady Nadzorczej, że nie, a miesiąc później na spotkaniu kiedy miał przygotować dokumenty powiedział, że sobie zapomniał, że to podpisał w czerwcu. Podpisanie pierwszej transzy spowodowało, że ktokolwiek byłby prezesem spółki, jakim by nie ulegał naciskom, nie miał już wyjścia albo zrywa umowę albo podpisuje kolejne transze. Dzisiaj być może być taka retoryka, że ówczesny prezes, który spowodował tą nietajną, niebezpieczną umowę będzie mówił ja tylko podpisałem na 1.200.000,00 zł, nie na 2.500.000,00 zł, a resztę podpisał inny prezes. Tak samo jak postępowanie przy deweloperskim projekcie Sucharskiego 34, gdzie pan prezes Konieczniak mówił, ale to nie ja później podpisywałem umowy. Konsekwencje prawne zawarte w pierwszych umowach zrodziło konsekwencje zawarcia kolejnej i tutaj następca nie miał nie miał wyjścia. Jeżeli się uczyniło pewien krok to umowa została (...). Zobaczcie Państwo jakie było nasze postępowanie, wykupiliśmy jedną z działek na terenie przed Galerią Oczko, żeby być jęczyciem uwagi. W tej chwili odkupujemy od MTBS drugą

działkę, która będzie przed Galerią po to, żebyśmy mieli kluczowe miejsca jeśli chodzi o drogę ewakuacyjną. Chcemy mieć jakiś wpływ, jakieś elementy negocjowania, ale tu nie negocjujemy, bo tu najprawdopodobniej albo zaryzykujemy i zerwiemy tą umowę albo z naszej dyskusji zrodzi się inny pomysł. Cokolwiek byśmy nie zrobili to będzie zawsze groźne rozwiązanie dla spółki. Nie wysyłam takiego sygnału, że spółka jest nie do uratowania, ja to odbieram, ale to może być moje subiektywne. To uczyniono wszystko po to, żeby zapisane w tej umowie prawo pierwokupu mogło być teraz skonsumowane. Zgodzicie się ze mną, że jak z kimś rozmawiać, a chcecie z nim handlować to jak on jest bogaty to może powiedzieć, nie zależy mi, nie sprzedam tego mieszkania, a jak mu zależy to spuści z ceny. W tej chwili doprowadza się poprzez przeciąganie, nie respektowanie wyroku prawomocnego naszą spółkę do sytuacji, żeby osłabić jej pozycję negocjacyjną. Państwo to słyszycie, pani prezes dla świętego spokoju chciałaby sprzedać nieruchomość w tej części miasta, bo dla niej to załatwia wszystko, bo znika umowa, oddawane są pieniądze, nie ma hipotek, tego typu rzeczy. Staramy się w tym wszystkim odnaleźć, próbujemy zrobić co się da, natomiast jakie rozwiązanie przyjedzie, które będzie skuteczne i które będzie oceniane za 5 lat. Odpowiadając na trzecie pytanie dotyczące WPF, prawem każdej Rady bez względu jaki ona ma skład jest wprowadzanie propozycji do WPF i od tego służy między innymi Państwa siła głosowania podczas zwłaszcza sesji budżetowej, gdzie Państwo macie prawo zrobić wszystko z budżetem, z WPF również. Jest tylko jedna rzecz, te propozycje winny być realne, możliwe do realizacji. Niestety ja się z Państwem nie będę zgadzał, to nie na zasadzie, że ja nie chcę. Ja Państwu wysłałem sygnał, do dzisiaj nie dostałem odpowiedzi, ja chcę z Państwem rozmawiać, które z tych zadań, w jakim okresie są realne do wykonania, a z których trzeba zrezygnować, bo są nierealne. Dzisiaj wójtowie, burmistrzowie, prezydenci sąsiednich gmin są wzywani do RIO i tłumaczą się dlaczego jakiś zapis może być nierealny. Nie chcę tego, bo zablokowanie nam WPF spowoduje, że wtedy nie zrobimy nic. Dlatego wysłałem do Państwa sygnał, chcę z Państwem rozmawiać, żeby o pewnych propozycjach rozmawiać, żeby uznać, żeby zrozumieć, że nie zrobimy wszystkiego. Nie damy rady i to nie jest kwestia mojej niechęci do realizacji akurat pomysłów złożonych przez Państwa, natomiast odnosząc się do kwestii kontynuacji, istota WPF jest właśnie taka, żeby chronić wcześniej poczynione dokonania. Czyli jeżeli nawet nie lubimy poprzedniej Rady Miasta, a ona uchwaliła w WPF określone zadania i my ponieśliśmy na ich realizację pieniądze, a tam jest jeszcze cenniejsza rzecz, już Państwo widzicie, że tam gdzie jest nieuregulowany stan prawny to samo przygotowanie inwestycji trwa 3 lata, nawet 4 lata. Poświęciliśmy sporo czasu na żmudne przygotowanie szeregu inwestycji, ponieśliśmy w koszty na projekt, w przypadku niektórych projektów inwestycyjnych ponieśliśmy również wydatki na wykupy terenu i teraz zdjęliśmy stamtąd kwotę. To po to jest WPF i konieczność jego kontynuacji, żeby zabezpieczyć (...). Również Państwo dzisiaj pracując w Radzie Miasta, może się też okazać, że ktoś z nas za 5 lat nie będzie pracował dla miasta. To, żeby uszanować jego pracę w tej kadencji to zapisane pewne rzeczy, o ile są realne. My nie powinniśmy sobie dawać zapisać do WPF nierealnych zadań, po prostu będą tylko zapisy i będą tylko narzędziem do ewentualnej argumentacji, że ktoś coś nie robi albo nie chce zrobić. Nie o to chodzi, chodzi o to, żeby wpisać zadanie i robić, tak jak ja z radnym porozmawiam o zadaniu tak będę proponował zgodnie z naszym spotkaniem zmiany nazwy zadania po to, żeby ono się stało realne, żeby je realizować.

Radna p. Beata Pochodnia ad vocem do słów w ostatniej części pana przewodniczącego, kontynuacji przedsięwzięć, o których zdecydowała poprzednia Rada. Zgodzę się z panem przewodniczącym, żeby zadania, pomysły danej Rady można było realizować w obrębie tej kadencji. Wszyscy jesteśmy świadomi, że czasami jest to niemożliwe, bo są projekty wieloletnie, wymagające przygotowania. Ta kontynuacja i szacunek do pracy, która została

poniesiona należy się tym zadaniom, które po pierwsze zostały z budżetu wydatkowane już środki, pod drugie zostały wszczęte procedury i te procedury zostały ukończone. To ma miejsce nawet w przypadku wykupu działek, czy też przekazania przez mieszkańców na rzecz. Wiemy, że w WPF znajdują się również zadania, które nie zostały jeszcze rozpoczęte, możemy dyskutować o tych zadaniach, czy je kontynuować, czy je wykreślać, jeżeli nakłady na ten cel nie zostały poniesione. Natomiast tam gdzie i powstały, i procedury zostały zakończone, i wydatkowane zostały środki z budżetu i tak naprawdę w przeddzień ogłoszenia przetargu kolejna Rada decyduje o tym, żeby one zostały wykreślone, to już jest niepoważne. W zasadzie radni powinni również kończyć odpowiedzialność za budżet, nie tylko Burmistrz powinien być z tego rozliczany tylko również radni. Jeżeli radnym się wydaje, że 50.000,00 zł, 60.000,00 zł, czy 100.000,00 zł można sobie wyrzucić do kosza, bo ktoś zmienia zdanie i decyduje o tym, że nie należy kontynuować tego zadania i te środki mogą sobie przepaść to jest skrajna nieodpowiedzialność. Także szacunek dla tego co zostało ukończone, na co zostały wydatkowane środki, a dyskusja nad tym co ewentualnie jest wpisane i z czego na rzecz kolejnych pomysłów, które jak najbardziej mogą się pojawić można dyskutować.

Radny p. Tomasz Załęcki wracając do tematu odpadów powiedział, że była taka sytuacja, że przez pierwsze trzy lata wskaźniki były w normie. Statystyki wywożenia odpadów były dosyć optymistyczne, firma nie przekraczała norm, natomiast potem zaczęły się rozmowy odnośnie podwyżki, odnośnie zerwania kontraktu, zaczęły się zgrzyty. W tym samym czasie forma zaczęła zawyżać albo przynajmniej pokazywała nagle w ostatnim roku, czyli w zeszłym roku, gabaryty były coraz większe. Czy rok temu, kiedy nagle zobaczyliście, że zaczyna się z firmą ciężko rozmawiać, współpraca jest coraz gorsza, chcą się pozbyć tego kontraktu, czy wy w tamtym czasie podjęliście jakieś działania, aby skontrolować, sprawdzić, dlaczego przez ostatnie trzy lata wszystko było w porządku, a tutaj śmieci jest trzy razy więcej niż wcześniej. Drugie pytanie odnośnie MTBS, czy nie można wprowadzić zapis w MTBS, czy w zarządzie, czy jakimś regulaminie, że najemca może kupić lokal, działkę, nieruchomość pod warunkiem, że nie jest zadłużony w MTBS. To taki zapis, który często jest w spółkach miasta, żeby dać do zrozumienia, że nie można kupić, skoro jest zadłużenie. Rozumiem, że są tam prawa umowy, ale wydaje mi się, że to powinno być napisane. A sprawa trzecia, jeśli chodzi o spółkę MTBS, jeżeli tam jest to 900.000,00 zł i teraz wszyscy mówią teraz o tym, że MTBS jest zadłużony, zbankrutuje przez jakąś firmę, jakby przeliczyć 10 lat wstecz, to rozumiem 5.000,00 zł czynszu, 2.000,00 zł podatku od nieruchomości, ale taka duża firma MTBS przez jedną firmę, która miała płacić co miesiąc 7.000,00 zł ma paść to tak troszkę wygląda na to, można by powiedzieć, że zwykły najemca mógłby „rozwalić” MTBS nie płacąc za czynsz. Wydaje mi się, że finanse i budżet MTBS powinien być bardziej pewniejszy, stabilny, nie mógł pozwolić na to, żeby jakaś firma, która nie płaci czynszu za lokal. Zwykły lokal 100 metrów kosztuje w Myszkowie 5.000,00 zł, a ile jest pełno. Nie może być tak, żeby druga firma powaliła na kolana MTBS. To daje też trochę do myślenia, bez żadnych uszczypliwości. Tak się mówi, że MTBS zbankrutuje przez Galerię Oczko, tylko że mało kto wierzy, że Galeria Oczko miała płacić 5.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o firmę wywożącą odpady to ta sytuacja nie dzieje się od roku tylko tak naprawdę te sygnały zaczęły się w okolicach chyba początku października.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy wtedy kiedy oni zaczęli narzekać?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że zaczęli narzekać pod koniec października i wtedy pojawiła się pierwsza korespondencja. Sprawozdania są półroczne i w momencie kiedy zaraz na początku roku firma przysłała, przedstawiła tabelę i oczekiwała 2.200.000,00 zł, że zapłacimy za kontynuację umowy, to chyba Państwo macie do mnie szacunek, że na podstawie tabelki sporządzonej przez kontrahenta, że przyjechali z prawnikiem to nie mnie umocowuje takiej tabeli. Nie daliśmy wiarę w liczby. Mieliśmy nieprzyjemne sprawozdanie, ono jeszcze wtedy nie było złożone, więc dopiero jak zostało złożone zobaczyliśmy skąd się bierze ta argumentacja. Powiedziałem pokażcie nam, skąd naraz przybyło tyle odpadów. Państwo kontrolując z ramienia Komisji Rewizyjnej widzieliście, że ta dynamika wzrosła za II półrocze. My się przed tym broniliśmy i nie chcemy płacić na zasadzie takiej, że firma nam mówi, że tak jest. Może się tak okazać, ale nie wiem w oparciu o co, że na przykład tych odpadów w systemie przybyło, ja tego nie wiem nawet, nie chciałbym za dużo tą sprawę rozsądzać, bo my się z tą firmą spotkamy w sądzie i dzisiaj cokolwiek będzie powiedziane i wywieszane na BIP nie chciałbym, żeby nie służyło naszemu stanowisku. Zawarliśmy umowę ryczałtową, ta umowa powinna nas chronić. W pierwszym okresie kiedy spółka najprawdopodobniej miała rentowność nie przychodziła do nas, nie mówiła: słuchajcie oddamy wam część pieniędzy, bo nam bardzo dobrze wychodzi na kontrakcie, tylko wtedy kiedy zaczynają się kłopoty firma poszukiwała rozwiązania dla szybszego wyjścia z tej umowy bez konsekwencji finansowych jej wypowiedzenia. Jeśli chodzi natomiast o MTBS pewnie gdyby taki zapis był on by już powodował, że ta umowa byłaby nieważna albo rzuciłaby jeszcze dodatkowo zły cień na ówczesny zarząd, dlaczego pokusił się o podpisywanie takiej umowy, skoro ktoś na przykład nie wiem, czy w ogóle badaną sytuację materialną, różnie bywa przy tego typu kontaktach, ale przy 30 –letnim kontrakcie, przy takich zapisach nie powinniśmy się zgodzić jako miasto na podpisanie takich rzeczy. Zobaczcie Państwo w ogóle i to nie dotyczy tylko spółki naszej, nie wiem, czy Państwo wiecie, w dużych i bogatych miastach, nie mówię, że w każdym mieście, ale spółki komunalne nie grzeszą rentownością, dlatego że one są wykorzystywane do celów prospołecznych. Tam się ciągle pilnuje, żeby ta spółka nie miała zysku. Jak nie ma zysku to później, ma Pan rację panie radny, może się okazać, że jeden kluczowy wydzierżawiający może spowodować perturbacje dla płynności spółki.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że poduszka finansowa musi być w takiej spółce.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że liczy, że radni, jeżeli będą na to wpływy pozwolą, żeby taka poduszka powstała.

Radna p. Iwona Skotniczna odniosła się do słów radnej p. Pochodni, która wspomniała, że powinna być kontynuacja inwestycji. Pani radna pani jest drugą kadencją radną, ja jestem od samego początku jak p. Burmistrz został Burmistrzem i wspólnie pracujemy dziewiąty rok. Jak p. Burmistrz na pierwszym naszym spotkaniu jako Burmistrz, a my jako nowo wybrana Rada, była już WPF i p. Burmistrz wtedy powiedział, że realizacja będzie według tego jak się znajduje w WPF. Inwestycje, które się wtedy znalazły w WPF były już jakiś czas, nie było tak, że pojawiły się wtedy. Część z nich nie była zrealizowana, wiadomo, że mogą być różne powody, zmiana właścicieli, działki, to trzeba doprecyzować, ale niektóre inwestycje z jakiegoś powodu wypadły, potem się z powrotem pojawiły. Nie będę już operowała nazwami ulic, ale pojawiła się kolejna kadencja, pojawiła się kiedy pani została radną i niektóre inwestycje, te które miały być według kolejności wykonywane spadały coraz niżej i pojawiły się inwestycje, które wprowadziliście Państwo, w kadencji tej poprzedniej i teraz Pani mówi, że kontynuacja, jak najbardziej kontynuacja, ale może zaczniemy od kontynuacji jeszcze wcześniejszych lat.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat śmieci. Teraz p. Burmistrz wygląda to tak, że płacimy firmie FCC w dalszym ciągu tyle ile było wskazane, Saniko 1.000.000,00 zł, teraz Zawiercie. Czy to znaczy, że trzy firmy pobierają pieniądze za śmieci? Wiadomo, że tam gdzie umowa ma Pan zapewnione te pieniądze, ale te dla Saniko i dla firmy z Zawiercia to skąd Pan te pieniądze czerpie, bo trzy firmy biorą pieniądze? Tak to rozumiem, że trzy firmy odbierają śmieci, bo szkło i plastik odbiera ta dawna firma FCC, Zawiercie odbiera zmieszane bio chyba i popiół, czy Saniko. W każdym razie jakieś powiązanie ma Saniko z Zawierciem, nie znam tych szczegółów, to Pan zna te szczegóły, jak to wygląda. Poprosiła o wyjaśnienie jak jest z tym finansowaniem.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma trzech kontraktów tylko dwa kontrakty. Jest stary kontrakt, który w naszym przekonaniu powinien być wykonywany przez firmę, która się nazywała ASA do czerwca, ale to już rozmawialiśmy wcześniej o perturbacjach. Jest kontrakt wykonywany przez Saniko, który działa w kooperacji z Zawierciem, natomiast to są dwa kontrakty. Nie wiem jaki jest dokładnie podział pomiędzy spółką, a co do istoty, co do strategicznych ustaleń między spółkami wiedzę posiadam, natomiast dzisiaj nie wymienię z jakiej dzielnicy, jaka frakcja jest odbierana przez Saniko, a jaka jest odbierana przez spółkę z Zawiercia. Natomiast my w tej chwili, my początkowo w okresie wykonywania wykonawcy płaciliśmy faktury, bo on nadal wykonuje usługę na pozostałych frakcjach, ale potrącaliśmy o kare naliczane z powodu nieświadczenia usług w innym obszarze. W tej chwili prowadzimy analizy prawne, aktualnie nie płacimy. To jest kwestia postanowień, rozmów z prawnikiem, próbujemy sobie ułożyć jakąś linię postępowania przed postępowaniem sądowym.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, ile płacimy w Zawierciu Saniko?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie wie jak wewnątrz to wygląda. Za ten kontrakt do czerwca zapłacimy ponad 1.000.000,00 zł.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, dlaczego te śmieci nie były ważone, nie było kontroli? Teraz dlatego mamy spór.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wytłumaczył, że gmina zawierała umowę ryczałtową. W umowie ryczałtowej, jak np. jak już będziemy zawierać umowę, a mam nadzieję, że tak, zgłaszamy przetarg na to nasz, to automatycznie każdą śmieciarkę będziemy ważyć. Natomiast wtedy jeżeli przez 3,5 roku sprawozdawczość, kontroli doraźnej, którą przeprowadziliśmy, nie wskazywała na naruszenie i wyliczenia do przodu nie powodowały zagrożenia w ten sposób to my tego nie robiliśmy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma nadzieję, że teraz ta umowa, która będzie podpisana z którąś z firm nie będzie już opiewała na cztery lata, tak jak było poprzednio, bo to są konsekwencje tego, że za długi był termin zawartej umowy. Wszystkie obserwuję, gminy sąsiednie miały umowy zawierane na rok, góra dwa, a Myszków na cztery lata i 60% podwyżki. Uważam, że trzeba ostrożnie z tymi podwyżkami dla ludzi i nie zawierać tak długiej umowy, wtedy się firma będzie starała, bo będzie chciała np. za rok przystąpić ponownie do przetargu i będzie starała się dobrze wykonywać prace i nie robić problemów miastu.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec dodał, że są prowadzone czynności kontrolne. Zespół kontrolny, który jest powołany przez Radę Miasta Myszkowa i tak sugeruję, żeby poczekać do wniosków kontrolnych, wtedy będziemy wyciągać wnioski do tego co będzie z tego protokołu pokontrolnego.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że to co teraz powie to będzie gdybanie, trochę na zasadzie jak p. Tomasz Załęcki, z perspektywy czasu nie mogliśmy od razu zrobić inaczej. Jestem przekonany, że my ochroniliśmy mieszkańców miasta z racji długoletniego kontraktu przed większymi konsekwencjami ponoszenia opłat za śmieci. Każdy przetarg to wzrost stawek, dlatego że wtedy automatycznie my byliśmy przekonani i jesteśmy nadal przekonani, że kontrakt nadal nas chronił na pewien wzrost opłat, te opłaty rosły. Na włożenie 1 tony odpadów na Ripoki wzrosła opłata w tym okresie w ciągu 4 lat chyba sześciokrotnie. Opłata za skorzystanie ze środowiska podnoszona przez Marszałka chyba pięciokrotnie, koszty paliwa jako średnio ważona wyższe niż kiedy wybieraliśmy oferty. Wynagrodzenia wzrosły z przyczyn wiadomo, wiemy o polityce dotyczącej rynku pracy. Gdybyśmy robili przetargi na krótsze okresy mielibyśmy skokowo, czyli przy pierwszym przetargu, ma pani radna rację, że wtedy pewnie firma nie zabezpieczając się na dłuższy kontrakt nie dałaby kwoty 11,30 zł, a może by dała niższą, ale dzisiaj mielibyśmy wyższy pułap ceny, bo dzisiaj realnie te ceny są wyższe. Zobaczcie Państwo co się dzieje w innych gminach, dochodzi do wręcz kuriozalnych sytuacji, że gminy, które nawet nie mają zabudowy wysokiej zaczynają się zbliżać do stawek 18,00 zł, 19,00 zł. Tutaj jest jakieś szaleństwo, jak nie zostaną uczynione jakieś regulacje, które rozmijają skondensowanie tej branży, bo to jest branża oligopolistyczna, tam jest kilka podmiotów, one mają skłonność do dogadywania się. Jeżeli to nie zostanie zrobione, w tej chwili na przykład się mówi o takim planie, że być może będzie więcej instalacji, na które będzie można wozić odpady. Nie wiem, czy będzie wyrażona na to zgoda. Budujemy system nie kaucyjny, teraz się mówi, że być może zostaną wprowadzony automaty na kaucję. To wywrócenie jeszcze nie wiadomo w jakim kierunku pójdzie, natomiast jeszcze raz podkreślam, według mnie ochroniliśmy mieszkańców przed wyższymi cenami, dzięki temu, że kontrakt był taki długi. To jest moje subiektywne zdanie i teraz jak ktoś z Państwa powie inaczej to będziemy wróżyć z fusów.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że cztery lata temu to była bardzo wysoka stawka. Ludzie byli oburzeni.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Zawiercie miało 10,00 zł mając własną spółkę i własne wysypisko.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że inne gminy sąsiednie miały o wiele niższą cenę.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, żebyśmy się nie porównywali do Kozięglów, Niegowy, czy Żarek, które nie mają bloków.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tego tematu dzisiaj nie rozstrzygniemy, będą wnioski pokontrolne, będą wnioski na ten temat, będzie specjalnie poświęcona temu Komisja Rewizyjna, zapewne dokona gruntownej analizy tego tematu.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał p. Skarbnik, czy mogłaby przedstawić odpowiedzi.

Pani Skarbnik przedstawiła, że jeżeli chodzi o budżet partycypacyjny ogólne wydatki plan 1.350.000,00 zł na wydatki majątkowe zaplanowano 1.024.000,00 zł, wykonanie jest 553.102,00 zł, czyli nie wykonano 519.000,00 zł. Czy wskazywać gdzie, na jakich zadaniach?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że to są boiska, Mrzygłód, Będusz, w tym zadaniu jest policzona kwota, że nie wykonaliśmy Koziegłowskiej (...), ale je wykonamy. Także te wykonania, o tyle będzie zmniejszony (...) z tytułu zadań i ul. Pogodna.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy ul. Koziegłowska będzie wykonana?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że my ją zrobimy tylko to są przyczyny niezależne, czyli zdejmemy to z budżetu, bo do czerwca prawdopodobnie wykonawca nie zdejmie, a później z racji tego, żebym wykonał swoją pracę (...).

Pani Skarbnik dodała, że na wydatki majątkowe zaplanowano 1.024.000,00 zł, wykonanie jest 553.102,00 zł, 326.000,00 zł plan bieżący, wykonanie 297.687,00 zł.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz poinformował komisję, że w sobotę był bardzo poważny wypadek na ul. Koziegłowskiej w terenie zabudowanym. Dwie osoby jadące na rowerach zostały potrącone, dosyć są poturbowane, przebywają obecnie w szpitalu. Obawiam się tego, że dojdzie tam do śmiertelnego wypadku w terenie zabudowanym.

Pani Skarbnik powiedziała, że ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop w 2018 r. dotyczy to 41 osób, najwięcej jest w oświacie, w szkołach i przedszkolach, bo tam jest 34 osoby, MOSiR jedna osoba, MOPS dwie osoby, Millennium jedna osoba, w Urzędzie Miasta dwie osoby, łącznie 115.000,00 zł.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że pozwoli sobie na małe podsumowanie dotyczące sprawozdania z realizacji budżetu i samego wykonania. Pierwsza sprawa to od czego się zaczęło tak naprawdę i co lekko wkurzyło p. Skarbnik, kwestia powoływania się na plan budżetowy po zmianach. Tu oczywiście zgodnie z przepisami p. Skarbnik wyjaśniła, że wszystko jest w porządku. Chciałem zwrócić uwagę, że w załącznikach do sprawozdania te kwoty bazowego planu zostały podane, więc może w opisówce tego nie ma, natomiast zostały podane. Ocenę realizacji budżetu powinniśmy odnosić również do kwot bazowych, które w planie budżetowym zostały nakreślone i przegłosowane. Co do sprawozdania nie ma zastrzeżeń, to też warto podkreślić jest to, że przygotowanie sprawozdania z realizacji budżetu i sprawozdania finansowego to tytaniczna praca, bardzo wielowątkowa i sama obszerność sprawozdania na to wskazuje, a wszystkie wyliczenia, które są potrzebne do realizacji też na to wskazują. Tu uwag do samego sporządzenia sprawozdania osobiście nie mam i doceniam wkład służb księgowych w przygotowanie samego sprawozdania. Natomiast chciałbym się odnieść do tego w jaki sposób plan finansowy, budżet jest przygotowywany, na ile i w których aspektach jest on z założenia nierealny, a wykonanie z roku na rok to potwierdza. Chciałem zwrócić Państwa uwagę przede wszystkim na realizację dochodów w tej części majątkowej ze szczególnym uwzględnieniem dochodów ze środków zewnętrznych. Mieliśmy te dochody ze środków unijnych tutaj konkretnie (...) zaplanowane w budżecie na kwotę 15.781.979,00 zł, które po zmianach zostały określone na 8.003.796,00 zł, a wykonanie jest w kwocie 2.815.671,00 zł. jakbyśmy podstawili to sobie do procentów to procent wykonania w stosunku do zmian, czyli to co w trakcie roku było już zmieniane to jest tylko 35,18%, natomiast gdybyśmy to zestawili z planem bazowym to jest 17,84% ogółem środków unijnych. Jeszcze gorzej mają się proporcje tej części majątkowej, w której procent

wykonania w stosunku do planu bazowego to tylko 13, 04%. Dla przykładu w dziale Gospodarka mieszkaniowa na zaplanowane 993.728,00 zł zrealizowane zostało 0 zł, czyli 0%. Niewykonanie dochodów w tym zakresie przekłada się również na małą dynamikę wydatkowania środków majątkowych. Wydatki majątkowe w planie bazowym zostały określone na 42.831.983,00 zł, po zmianach 32.231.860,00 zł, a wykonanie 25.151.512,00 zł co daje 78,03% wykonania po zmianach, natomiast w stosunku do bazowego planu określonego w uchwale budżetowej to tylko 58,72%, czyli z wydatków majątkowych, z których zdecydowana większość to pieniądze wydatkowane na inwestycje to niewiele ponad połowę udało się zrobić i osobiście uważam, że jest to bardzo niski wskaźnik. Odniosę się na chwilę do 2017r., żeby pokazać, że to nie wyjątkowa sytuacja, tylko jest to sytuacja powtarzająca się i pomimo tego, że co roku wnioskuję o to, żeby dochody ustalać realnie to nie jest realizowane i sytuacja się powtarza. Za 2017 r. dochody ze środków unijnych na inwestycje były zaplanowane w kwocie 16.783.475,00 zł, to są dochody majątkowe na inwestycje, a zrealizowane zostały 521,00 zł. Ja to wtedy podkreślałem wskazując w trakcie sesji absolutoryjnej, że jest to 0,03 promila wykonania planu. Ponieważ realizacja dochodów majątkowych bezpośrednio przyczynia się do wykonania inwestycji, i poziomu, i dynamiki to w mojej ocenie należy bardzo krytycznie podejść do planu i jednocześnie wykonania. Mam jeszcze kilka przykładów związanych z poszczególnymi działami gospodarki naszego miasta i dla przykładu w ramach Gospodarki Mieszkaniowej zostały zaplanowane dochody w kwocie bazowej 9.124.081,00 zł, a wykonanie to tylko 34%, przy czym majątkowych, czyli to co związane przede wszystkim z inwestycjami to tylko 14,23%, a unijne środki zaplanowane na 5.700.000,00 zł nie zostały wykonane w ogóle. W gospodarce komunalnej i ochronie środowiska planowa kwota 23.782.423,00 zł, wykonanie 13.662,00 zł, czyli 57,05%. Ochrona powietrza to 31,62% wykonania. Dopytywałem o budżet partycypacyjny i tutaj jest podobna sytuacja, te wartości się mniej więcej pokrywają, bo przy wydatkach majątkowych w ramach budżetu partycypacyjnego realizacja jest na poziomie 51,95 %. Ponieważ o rozwoju miasta przede wszystkim stanowi tempo realizacji inwestycji to te dane, które tutaj wskazuję uważam, że bardzo negatywnie obrazują zakres realizacji tych przedsięwzięć. To też ma przełożenie bezpośrednio na to, o czym tak tutaj często toczy się dyskusja, że dlaczego wykonujemy jedne inwestycje, a może powinny być inne, a może powinno być więcej, byłaby możliwość realizacji szybszego tempa rozwoju poprzez inwestycje gdyby pozyskiwanie środków zewnętrznych szło w naszym mieście lepiej. Odniosę się jeszcze do aspektu, który poruszała radna p. Pochodnia związanego z nierealizowaniem inwestycji przygotowanych, tutaj pani w kilku momentach zalecała niektórym radnym, żeby uderzyli się w piersi, więc ja też takie zalecenie w pani kierunku chciałbym wystosować, jak to wyglądało. Jeden tylko przykład, ale myślę, że jasno pokazujący hipokryzję pani radnej. Mówiła pani o tym, że nie powinno się zdejmować inwestycji przygotowanych, na które zostały wydatkowane środki. Ja bym poszedł dalej i powiedział, przede wszystkim nie powinno się rezygnować z inwestycji, które zostały przygotowane, zostały poniesione środki, a dodatkowo zostały pozyskane środki zewnętrzne na realizację i takim przykładem jest Internat na Będuszu, który był przygotowany, nawet przetarg był ogłoszony, kwota uzyskana w przetargu niewiele przekraczała przeznaczone środki, można było spokojnie tą inwestycję realizować nie musząc rezygnować w sprawie milionowego dofinansowania, które w pierwszej wersji wnioskowane było prawie dwukrotnie więcej, ale zostało przez komisję oceny okrojone o połowę, ale w ostatecznym rozrachunku miasto zrezygnowało z przyjęcia tej dotacji i realizacji projektu. Chciałbym panie przewodniczący, żeby te uwagi zostały, oprócz tego, że zaprotokołowane, to również wprowadzone do opinii Komisji Rewizyjnej z wykonania budżetu za rok 2018.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że będziemy taką opinię formułować.

Pani Skarbnik ustosunkowała się do wypowiedzi radnego mówiąc, że pan radny odwrócił wszystko do góry nogami. Wiem, że robił to pan na własne potrzeby. Jeżeli chodzi o dochody najważniejsze w budżecie są dochody własne, bo od nich zależy jaka jest sytuacja finansowa gminy. Na pewno należy pozyskiwać również środki z zewnątrz, do takich środków należą środki unijne. Aby ubiegać się o takie środki należy zawsze w budżecie ująć zadanie. Nie jestem w stanie, żeby zadanie współfinansowane ze środków unijnych finansować we własnym zakresie. W związku z tym od dłuższego już czasu stosuję taką zasadę, że wprowadzam środki unijne po stronie dochodowej i po stronie wydatkowej. Pomimo tego, że to jest sam wniosek, ale dążę do tego, żeby te pieniądze w przyszłości wróciły do gminy, to znaczy nie w danym momencie, tak to się dzieje. Jeżeli by pan przeanalizował sprawozdanie za 2018r. to jest tam taka pozycja, że przy dochodach w 2018r. wpłynęło ponad 2.000.000,00 zł z tytułu modernizacji oświetlenia ulicznego, które było realizowane w 2017r. Tak się też zadziało w 2018r., zostały wprowadzone zadania przy współfinansowaniu środkami unijnymi. Modernizacja, solary, piece, fotowoltaika mówiliśmy na poprzednich spotkaniach, że miała być zrealizowana do końca listopada ubiegłego roku, wszystko się rozjechało, wykonawca był niesolidny, trzeba było pisać wnioski, zadanie przeszło na rok następny. Kwota 3.700.000,00 zł własnych środków miałam zaplanowane w ramach środków unijnych. Jak tutaj można analizować wykonanie, jeżeli Urząd Marszałkowski nie mógł nam dać tych środków, zadanie nie było zakończone, to było w trakcie realizacji. Podobna sytuacja jest solarami, piece, z piecami wnioski złożone są 2 lata wcześniej, cały czas czekaliśmy na pozytywną opinię, do tej pory nie słyszałam, żeby taki wniosek był pozytywnie zaopiniowany. Zabezpieczam w budżecie klasyfikację unijną, potem płatności, bo ja je realizuję, jeżeli już podpiszę umowę z wykonawcą. Zawsze w umowach, przy przetargach są takie zapisy „pod warunkiem uzyskania dofinansowania”. Jeżeli jest podpisana umowa, czyli jestem pewna, że to dofinansowanie będzie, bo jeżeli nie ma podpisanej umowy to wtedy byłby błąd z mojej strony, ale zawsze po podpisaniu umowy klasyfikacja budżetowa jest unijna. Jeżeli pan tak przeanalizował dokładnie sprawozdanie z wykonania dochodów, biorą się właśnie te dwie rzeczy, to mniejsze wykonanie, natomiast te pieniądze wpływają w latach następnych, czyli spodziewam się, że jeżeli chodzi o fotowoltaikę to te pieniądze wpłyną teraz, jeżeli chodzi o termomodernizację to te pieniądze wpłyną w tym roku. W ubiegłym roku wspólnie zaciągnęliśmy kredyt w wysokości 7.000.000,00 zł, ale gdyby nie zabezpieczenie właśnie w ramach tych własnych środków, tych wydatków unijnych, to kwota długu byłaby na takim samym poziomie jak w roku 2017. Naprawdę dbamy o finanse, naprawdę dbamy o te dochody. Dochody własne są wykonane powyżej 100%, świadczy to o tym, że one są planowane ostrożnie, że nie ma tutaj fikcji, a jeżeli jest ponad plan to znaczy, że z czegoś to wynika, z egzekucji, z dodatkowych środków pozyskanych jeszcze w trakcie roku, które nie były planowane, z ponad planowanych dochodów z tytułu opłat na przykład z podatku od spadków i darowizn, z pitów, bo też w ubiegłym roku była taka sytuacja. Różnica pomiędzy tymi dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi w poprzednim roku naprawdę była znaczna, powyżej 11.000.000,00 zł. Proszę Państwa o tym powinniśmy mówić, bo właśnie z tej nadwyżki operacyjnej wynika na co mnie stać no i na co nas stać, jeśli chodzi o tą różnicę, żeby spłacić kredyty i pożyczki, bo tam jest 4.000.000,00 zł do spłaty, a resztę na zadania inwestycyjne. Skąd się bierze dług? Potrzeby mamy ogromne i chcemy realizować te zadania, które Państwo też w ramach wniosków kierujecie do Burmistrza i wtedy zaciągamy kredyty. Deficyt przy uchwalonym budżecie w 2018r. 1 stycznia ponad 17.000.000,00 zł. Ja mam satysfakcję, bo pan radny zapytał Burmistrza, czy zadowolony jest z wykonania sprawozdania z budżetu. Tak prawdę powiedziawszy to nie jestem zadowolona tylko dlatego,

że jest deficyt, że mamy budżet deficytowy cały czas, a to marzyłam, żeby nie było tego deficytu, żeby była nadwyżka, żeby miasto było stać na porządne inwestycje. Cieszę się z tego, że planowany deficyt był 17.000.000,00 zł, a zakończyłam rok 8.500.000,00 zł, i to jest dla mnie satysfakcja.

Radny p. Adam Zaczkowski odniósł się do wypowiedzi p. Skarbnik, że to jest prawda, tylko częściowo, bo nie mówi pani o wszystkich aspektach. Częściowo się zgadzam, natomiast proszę też zwrócić uwagę na to, jaka jest efektywność pozyskiwania środków, bo nie mówimy tylko o przesuwaniu w czasie i przedłużaniu oceny, ale o ocenie projektów, które wpływają. Tu czekamy cierpliwie na informację, o której prosiła Komisja Finansów i Budżetu, ale z analizy takiej na bieżąco wynika, że ta skuteczność pozyskiwania środków jest bardzo niska. Kilka co najmniej projektów w ostatnim roku nie uzyskało pozytywnej oceny i nie jest też prawdą, że do końca, bo może w niektórych przypadkach tak, ale nie we wszystkich, że nie są realizowane inwestycje, które zostały zaplanowane z wykorzystaniem środków zewnętrznych gdy te środki nie zostały przyznane i przykładem jest modernizacja MOSiR. Tam zostało w budżecie zaplanowane około 50% finansowania ze środków ministerialnych z budżetu państwa i pomimo tego, że decyzja o dofinansowaniu była odmowna inwestycja została zrealizowana. Pani skarbnik prosiłbym o to, żeby jeżeli Pani argumentuje to, żeby robić to precyzyjnie, bo to też jest w pewnym sensie zaburzanie rzeczywistości i nie podawanie wszystkich faktów i to też mogą odbić piętkę na własny użytek, bo możemy tak do tego podejść. Podtrzymuję swój głos i swoją argumentację w zakresie efektywności przede wszystkim pozyskiwania środków i angażowania ich w przede wszystkim wydatki majątkowe inwestycyjne i słabą przez to dynamikę rozwoju miasta.

Radna p. Beata Pochodnia ad vocem do słów pana radnego odnośnie hipokryzji, słów skierowanych w moim kierunku, póki co mogę szczerze się dobrą pamięcią. Chciałam zapytać, ile razy pan radny głosował za realizacją projektu pt. Budowa mieszkań w dawnym Internacie? Z tego co ja pamiętam to nigdy, był pan oponentem. Kiedy zwiększaliśmy kwotę, żeby móc zrealizować tę inwestycję Pan również był przeciw, żeby móc uzyskać dofinansowanie. Kiedy doszło do sytuacji, że na podstawie ofert już wtedy ta inwestycja sięgnęła chyba już 12.000.000,00 zł, czyli to było w porównaniu do tego co działo się na rynku strasznie zawyżone naszym zdaniem to od tego odstąpiliśmy tylko dlatego, że po prostu było to niewspółmiernie wysokie koszty, co do naszym zdaniem wtedy faktycznych nakładów, które gmina winna ponieść, żeby te mieszkania tam się pojawiły. To tak a propo hipokryzji panie radny.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo oceniać budżet. Czym innym jest absolutorium, czym innym wotum zaufania, to będzie kwestia sesji. Jeżeli Państwo będziecie oceniać pracę moich pracowników no i oczywiście moją przez pryzmat co uczyniliśmy przy coraz trudniejszym rynku, co nam się udało z perturbacji, które pojawiły się, a w innych latach nie występowały zrealizować i pokonać, uważam że w jakiś sposób będę mógł przesłać dobry sygnał dla moich pracowników. Zdaję sobie sprawę, że Państwa ocena niekoniecznie musi być pozytywna. Jeżeli część z Państwa argumentacji, która tu padała dotyczy takich kwestii, że mimo braku dofinansowania wykonaliśmy MOSiR, mimo że zaplanowaliśmy w budżecie środki unijne, które nie wpłynęły, że nie wykonaliśmy np. czterech zadań z budżetu obywatelskiego, bo nie pojawiła się oferta mieszcząca w kwotach, które zostały przyznane w budżecie. Jeżeli to ma być negatyw naszej pracy, to niech będzie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w dyskusji. W punkcie 3 pozostał nam projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia

sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania z budżetu miasta za 2018rok. Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec przedstawił radnym projekt uchwały, następnie poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2018r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Robert Czerwik, Tomasz Szlenk

Do punktu 4.

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2018r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy są jakieś pytania, czy przechodzimy do głosowania?

Pani Skarbnik powiedziała, że to sprawozdanie finansowe jest co roku od jakiegoś momentu, to jest bilans jednostki, czyli jako gminy, bilans zbiorczy wszystkich jednostek budżetowych, rachunek zysków i strat oraz zestawienie zmian w funduszu jednostki. Tak jak każde przedsiębiorstwo tak samo jednostki samorządowe objęte są ustawą o rachunkowości i taki bilans powinien być też przedłożony.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tu nie ma projektu uchwały, opiniujemy tylko sprawozdanie, pozytywnie bądź negatywnie.

Pani Skarbnik powiedziała, że to jest wszystko to co wynika z ksiąg rachunkowych. To co zaksięgowane dotyczy lat poprzednich, 2018r. i to jest przypisane na lata przeszłe.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że skoro nie ma pytań zaproponował głosowanie nad sprawozdaniem finansowym gminy Myszków za 2018 rok.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2018r.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Robert Czerwik, Tomasz Szlenk

Do punktu 5.

Sformułowanie i zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Myszkowa za 2018r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że są tutaj dwa projekty uchwał: projekt dotyczący uchwały o absolutorium oraz projekt uchwały o wotum zaufania dla Burmistrza Miasta Myszkowa. Przystępując do tych dwóch uchwał taka jest procedura, że Komisja musi opracować opinię do wykonania budżetu za 2018 rok i ta opinia będzie dawać możliwość w dalszym ciągu możliwość decydowania i głosowania nad tymi dwoma projektami uchwały. Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec ogłosił pół godziny przerwy w celu sformułowania opinii do tych projektów uchwał. Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec po przerwie wznowił obrady komisji i odczytał opinię Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Myszkowie w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszków za 2018r. wraz ze sprawozdaniem finansowym za 2018r.:

„Komisja Rewizyjna Rady Miasta w Myszkowie w składzie :

- 1.Sławomir Jałowiec – Przewodniczący Komisji,*
- 2.Jacek Trynda – Wiceprzewodniczący Komisji,*
- 3.Beata Pochodnia – Członek,*
- 4.Iwona Skotniczna – Członek,*
- 5.Adam Zaczkowski – Członek,*
- 6.Ewa Ziajska-Łazaj – Członek*
- 7.Daniel Borek – Członek,*
- 8.Dominik Lech – Członek*
- 9.Halina Skorek-Kawka – Członek,*
- 10. Tomasz Załęcki - Członek*

*na podstawie art.18a ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2019 poz. 506) oraz art. 270 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (tj. Dz.U. z 2019 poz. 869) Komisja Rewizyjna Rady Miasta w Myszkowie **negatywnie opiniuje wykonanie budżetu Miasta Myszków za 2018 rok.***

UZASADNIENIE:

Komisja Rewizyjna Rady Miasta w Myszkowie na posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2018 roku dokonała oceny wykonania budżetu Gminy Myszków za 2018 roku rozpatrując :

- 1. sprawozdanie z wykonania budżetu za 2018 rok wraz z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2019 roku - Uchwała Nr 4200/VII/70/2019,*
- 2. sprawozdanie finansowe, na które składają się:*
 - a) bilans z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego,*
 - b) bilans zbiorczy jednostek budżetowych,*
 - c) łączny rachunek zysków i strat jednostek budżetowych,*
 - d) łączne zestawienie zmian w funduszu jednostek budżetowych,*
 - e) informacja dodatkowa.*
- 3. informację o stanie mienia komunalnego na dzień 31.12.2018 r.,*

Komisja Rewizyjna badając wykonanie budżetu oraz rozpatrując ww. sprawozdania kierowała się kryteriami: legalności, rzetelności, gospodarności, celowości, a także

szczególnie zwracała uwagę na to, czy były przestrzegane zasady dyscypliny finansów publicznych. W posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 03.06.2018r. uczestniczył Burmistrz Miasta Myszkowa i Skarbnik Gminy.

Budżet Miasta Myszkowa na 2018 rok został przyjęty Uchwałą Nr XLI/323/17 Rady Miasta Myszkowa z dnia 28 grudnia 2017 roku i w trakcie roku był zmieniany uchwałami Rady Miasta i Zarządzeniami Burmistrza. Zmian mających wpływ na stronę dochodową i wydatkową budżetu było 34, w tym: uchwał Rady Miasta 10, zarządzeń Burmistrza Miasta 24. Burmistrz dokonywał zmian zgodnie z upoważnieniem Rady polegających na przeniesieniu planowanych wydatków między rozdziałami i paragrafami danego działu oraz dysponował rezerwą ogólną budżetu.

W związku z powyższym komisja stwierdziła, co następuje:

1. Uchwalony przez Radę Miasta Myszkowa budżet miasta na 2018 rok przewidywał realizację **dochodów** w kwocie 130.531.880 zł, a po uwzględnieniu zmian w ciągu roku, przewidywał realizację **dochodów** w kwocie 126.861.090 zł. Dochody wykonano w kwocie 123.985.346 zł, co stanowi 94,98% planu i 97,73 % planu po zmianach, w tym planowane dochody bieżące wykonano w kwocie 118.652.648 zł, tj. kolejno 105,91% planu bazowego (112.033.830 zł) i 102,60 % planu po zmianach (115.641.696 zł), dochody majątkowe na plan bazowy 18.498.050 zł i plan po zmianach 11.219.394 zł wykonano w kwocie 5.332.698 zł, tj. **28,83 %** planu bazowego 47,53 % planu po zmianach.

2. Największy udział w strukturze dochodów budżetu miasta w 2018 r. stanowią dochody własne wynoszące łącznie 55.127.781 zł, co stanowi 46,71% ogółu dochodów. Kolejnym źródłem dochodów są dotacje w wysokości 38.428.508 zł, co stanowi 30,99% ogółu dochodów, w tym dotacje celowe na zadania zlecone w kwocie 32.790.017 zł, dotacje celowe na zadania własne 4.121.507 zł, dotacje celowe na zadania bieżące i inwestycyjne w kwocie 1.328.017 zł oraz na podstawie porozumień 188.967 zł.

3. Komisja Rewizyjna analizując dochody własne uzyskane w 2018 roku stwierdziła, że zostały wykonane powyżej założonego planu, tj. w 105%. Ze względu na to, że są one źródłem finansowania zadań własnych, Komisja pozytywnie ocenia działania Burmistrza w zakresie ich realizacji w 2018 roku.

4. Komisja Rewizyjna analizując dochody ze środków unijnych uzyskane w 2018 roku stwierdziła, że zostały one wykonane na bardzo niskim poziomie. Zaplanowana w uchwale budżetowej kwota 15.781.979 zł, została zredukowana w trakcie roku budżetowego do poziomu 8.003.796 zł, a wykonana na poziomie 2.815.671 zł, co stanowi 17,84% wykonania w stosunku do planu bazowego i 35,18% do planu po zmianach. W ramach dochodów majątkowych ze źródeł unijnych plan bazowy wynosił 15.708.179 zł, plan po zmianach 7.131.352 zł, a wykonanie 2.048.532 zł, co stanowi 13,04% wykonania w stosunku do planu bazowego oraz 28,73% w stosunku do planu po zmianach. Ze względu na to, że dotacje ze źródeł zewnętrznych, a w szczególności unijnych zwiększają możliwości inwestycyjne gminy zwiększając zakres realizowanych zadań i ich dynamikę, komisja negatywnie ocenia poziom wykonania dochodów i działania Burmistrza zmierzające do pozyskiwania środków ze źródeł zewnętrznych.

5. Uchwalony przez Radę Miasta Myszkowa plan **wydatków** budżetowych przewidywał kwotę 150.922.149 zł, a po zmianach dokonanych w ciągu roku, przewidywał kwotę 143.951.359 zł. Wydatki zrealizowano w kwocie 132.552.354 zł, co stanowi 87,83% planu bazowego i 92,08 % planu po zmianach.

6. Największy udział w strukturze wydatków ogółem zrealizowanych w 2018 roku mają wydatki w działach dotyczących oświaty, tj. 33,39 % ogółu wydatków (44.269.773 zł) oraz działach dotyczących opieki społecznej, tj. 29,31 % ogółu wydatków (38.846.234 zł). W następnej kolejności wysokości wydatków znajdują się działy : - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska z kwotą 13.662.012zł, tj. 10,31% ogółu wydatków, - Administracja publiczna z kwotą 12.302.462 zł, tj. 9,28% ogółu wydatków oraz Transport i łączność z kwotą 10.603.165 zł, tj. 8,0% ogółu wydatków.

Ww. działy zrealizowały łącznie 119.683.646 zł, tj. 90,29 % ogółu wydatków.

7. Na wydatki bieżące budżetu zaplanowano kwotę 108.090.166 zł w budżecie bazowym i 111.719.499 zł w budżecie po zmianach, a zrealizowano kwotę 107.400.842 zł, co stanowi 99,36% planu bazowego i 96,13 % planu po zmianach.

8. Na realizację zadań majątkowych zaplanowano w budżecie miasta kwotę 42.831.983 zł oraz 32.231.860 zł w budżecie po zmianach; wydatkowano natomiast 25.151.512 zł, co stanowi 58,72 % planu bazowego i 78,03 % planu po zmianach. Na zadania, których nie udało się rzeczowo zrealizować Uchwałą Rady Miasta Nr II/10/18 z dnia 27 grudnia 2018r. zostały zabezpieczone środki finansowe na rachunku wydatków niewygasających. Komisja negatywnie ocenia poziom wydatkowania środków na zadania inwestycyjne, które stanowią niewiele ponad połowę zakładanego w uchwale budżetowej planu. Wskazuje to na małą dynamikę realizacji zadań inwestycyjnych w stosunku do założeń.

9. Uchwalony przez Radę Miasta Myszkowa plan finansowy zadań zleconych z zakresu administracji rządowej na 2018 rok wynosił po stronie dochodów i wydatków 35.051.550 zł. Finansowanie zadań zleconych w stosunku do kwoty otrzymanych dotacji wyniosło 32.790.017 zł, tj. 99,21 % bez uwzględnienia dofinansowania realizacji zadań ze środków własnych.

10. Komisja zwraca uwagę na niski wskaźnik wykonania zadań w ramach budżetu obywatelskiego w zakresie wydatków majątkowych na poziomie niespełna 52%, które zgodnie z założeniami nie mogą być realizowane w latach kolejnych. W ocenie komisji sytuacja ta wpływa negatywnie na realizację założeń programu, tj. angażowanie lokalnej społeczności w planowanie i realizację zadań własnych gminy, a tym samym budowanie społeczeństwa obywatelskiego.

11. W 2018 roku Gmina Myszków zaciągnęła kredyt długoterminowy na pokrycie planowanego deficytu budżetowego w Międzypowiatowym Banku Spółdzielczym w Myszkowie na kwotę 7.000.000 zł oraz dokonała spłaty zobowiązań z tytułu zaciągniętych w latach poprzednich kredytów i pożyczek w wysokości 3.749.953 zł, w tym: pożyczek – 643.153 zł, kredytów – 3.106.800 zł.

12. Zadłużenie Gminy Myszków na koniec 2018 roku wynosiło 26.792.745 zł.

13. Majątek gminy nie był przedmiotem poręczeń i gwarancji.

14. Komisja Rewizyjna zapoznała się z Uchwałą Nr 4200/VII/70/2019 z dnia 18 kwietnia 2019 roku VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Myszkowa sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2018 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

15. Zgodnie w wymogami ustawowymi „Informacja o stanie mienia komunalnego za 2018 rok” została dołączona do sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Myszkowa. W informacji przedstawiono łączną wartość majątku trwałego oraz udziały w spółkach, a także wysokość dochodów uzyskanych z tytułu prawa własności i innych praw majątkowych. Wykaz

mienia obrazuje stan majątku jaki posiada Gmina, jego wartość i zmiany w stanie mienia jakie nastąpiły od stycznia do grudnia 2018 roku.

Komisja Rewizyjna zapoznała się i rozpatrzyła sprawozdanie finansowe za 2018 rok, na które składały się:

1. Bilans z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego,
2. Łączny bilans jednostki obejmujący dane wynikające z bilansów jednostek budżetowych.
3. Łączny rachunek zysków i strat obejmujący dane wynikające z jednostkowych rachunków jednostek budżetowych,
4. Łączne zestawienie zmian w funduszu obejmujące dane wynikające z jednostkowych zestawień w funduszu samorządowych jednostek budżetowych,
5. Informacja dodatkowa obejmująca dane wynikające z informacji dodatkowych jednostek budżetowych.

Komisja analizując sprawozdanie finansowe gminy Myszków za 2018 rok, zwraca uwagę na środki pieniężne budżetu, które na koniec roku wynoszą 16.160.423,15 zł. Zapisy w bilansie w tym zakresie oznaczają faktyczne środki na rachunku bankowym budżetu oraz na rachunku wydatków niewygasających. Zobowiązania finansowe, które stanowią zadłużenie Gminy Myszków na koniec roku z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek wraz z odsetkami wynoszą 29.379.205,64 zł, w tym zadłużenie na koniec 2018 roku z tytułu kredytów i pożyczek w wartości nominalnej wynosi 26.792.744,64 zł (za ubiegły rok- 23.646.520,94 zł).

Łączny bilans jednostek budżetowych za 2018 rok będący zestawieniem sytuacji majątkowo-finansowej jednostek budżetowych na koniec roku budżetowego po stronie aktywów i pasywów wykazuje kwotę 251.251.697,30 zł, w tym:

po stronie aktywów:

- aktywa trwałe w kwocie 223.326.757,47 zł
- aktywa obrotowe w kwocie 27.924.939,83 zł

po stronie pasywów:

- fundusz w kwocie 221.858.872,11 zł
- zobowiązania krótko i długoterminowe w kwocie 28.700.691,63 zł
- fundusze specjalne w kwocie 845.860,73 zł
- rozliczenia międzyokresowe w kwocie 692.133,56 zł.

Łączny rachunek zysków i strat wykazuje zysk netto w kwocie 12.841.311,74 zł, który jest zgodny z wynikiem finansowym netto za 2018 rok wykazany w łącznym zestawieniu zmian w funduszu jednostki.

Natomiast fundusz jednostki w kwocie 221.858.872,11 zł potwierdza zgodność między łącznym bilansem jednostek budżetowych, a łącznym zestawieniem zmian w funduszu jednostki.

Komisja Rewizyjna stwierdza, iż po rozpatrzeniu sprawozdania finansowego przedłożonego przez Burmistrza Miasta Myszkowa za 2018 rok oraz po dokonaniu analizy i oceny zawartych

danych w poszczególnych pozycjach sprawozdawczych, nie wnosi uwag do złożonego sprawozdania. Sprawozdanie finansowe przedstawia informacje istotne dla oceny sytuacji majątkowej i finansowej organu na dzień 31.12.2018 rok.

Analiza sprawozdania z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego daje podstawę do stwierdzenia, że gospodarka finansowa w 2018 roku w zakresie dochodów własnych i wydatków bieżących prowadzona była prawidłowo. Jednocześnie analiza sprawozdania wskazuje, że dochody majątkowe, ze szczególnym uwzględnieniem dochodów ze źródeł zewnętrznych, a w konsekwencji wydatki majątkowe zostały wykonane na niskim, niezadowalającym poziomie. Z uwagi na bardzo niską skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych mamy do czynienia nie tylko z odkładaniem realizacji planowanych inwestycji w czasie, ale w niektórych przypadkach realizacja zadań w ogóle staje pod znakiem zapytania.

Mając powyższe na uwadze Komisja Rewizyjnaopiniuje wykonanie budżetu za 2018 rok, co daje podstawę do wystąpienia do Rady Miasta w Myszkowie z wnioskiem o udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium Burmistrzowi Myszkowa. I podpisy członków Komisji”

(treść opinii po uwzględnieniu zmian).

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że przeczytał ocenę. Zapytał, czy do przedstawionej oceny radni mają uwagi, bądź swoje propozycje?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że przewodniczący przeczytał w dwóch miejscach powołał się pan przewodniczący, że komisja po zapoznaniu się z opinią RIO, takie było sformułowanie, natomiast nie ma wzmianki, czy ta opinia jest pozytywna, negatywna w ogóle w tej opinii.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że opinia RIO jest pozytywna.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała się, czy może się znaleźć to w tej opinii?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zostanie to dopisane w tym miejscu, gdzie komisja powołuje się na opinię RIO. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni chcą jeszcze do tej opinii coś dołożyć, zakwestionować, bądź podważyć. Czy macie Państwo jakieś wnioski? Zostawiliśmy przy formułowaniu opinii wielokropki o tutaj po przeczytaniu doszliśmy do wniosku, że po przeczytaniu tej opinii będziemy dopiero formułować, czy pozytywnie oceniamy, czy negatywnie.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że w świetle całej argumentacji, która została przedstawiona, są to argumenty wystarczające do tego, żeby opinia była negatywna i wniosek komisji był o nieudzielenie absolutorium, taka jest moja propozycja.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest wniosek pana radnego Zaczkowskiego.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że biorąc pod uwagę te argumenty, które padły, one są absolutnie niewystarczające, wręcz kuriozalne. W związku z tym mój wniosek jest taki, żeby ta opinia w sprawie sprawozdania i udzielenia absolutorium p. Burmistrzowi była pozytywna.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o sformułowanie wniosku przez radnego p. Adama Zaczkowskiego.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że wnioskuję o to, żeby przedstawiona opinia została o to, aby była opinią negatywną i z jej treści wynikało, że Komisja wnioskuję o nieudzielenia absolutorium p. Burmistrzowi za wykonanie budżetu za 2018 rok.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o głosowanie nad wnioskiem radnego p. Zaczkowskiego.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek zgłoszony przez radnego Adama Zaczkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (6)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Daniel Borek, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Robert Czerwik, Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wniosek radnego p. Adama Zaczkowskiego został poparty 6 głosami za, przeciw było 4, w związku z tym opinia Komisji Rewizyjnej została zaopiniowana. W tym punkcie wpisujemy, że Komisja Rady Miasta Myszkowa negatywnie opiniuje wykonanie budżetu miasta za 2018 rok. W konsekwencji tego w końcowej fazie tej opinii mając powyższe na uwadze Komisja Rewizyjna pozytywnie, bądź negatywnie opiniuje wykonanie budżetu za 2018 rok co daje podstawę do wystąpienia do Rady Miasta w Myszkowie z wnioskiem o udzielenie, nieudzielenie Burmistrzowi Miasta. Konsekwencją tego głosowania jest również wprowadzenie (...).

Radny p. Adam Zaczkowski dodał, że wniosek był łączny, obejmujący wszystkie zapisy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest tożsame, że tutaj mając powyższe na uwadze **Komisja Rewizyjna negatywnie opiniuje wykonanie budżetu.**

Radna p. Beata Pochodnia zapytała się w kwestii formalnej, czy jest taka możliwość, żeby znalazł się tam zapis o zdaniu odrębnym radnych, którzy byli przeciw.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że myślę, że tak.

Radny p. Adam Zaczkowski dodał, że w opinii nie. Wynik z głosowania przecież jest jawny.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że musielibyśmy skorzystać z porady prawnika.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie wpisywało się nigdy. Jak byłam przez osiem lat przewodniczącą Komisji Rewizyjnej nigdy się nie wpisywał, kto negatywnie

głosował, kto pozytywnie. Ogólnie ile głosów za, ile przeciw. Kto chce dociec mamy tutaj w tablicie głosowanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie wie. Czy będziemy korzystać z usług prawnika? Nie wiem, czy możecie dopisać zdanie odrębne?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to jest opinia dla (...)?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec odpowiedział, że dla RIO.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, jakie to ma znaczenie?

Pani Skarbnik powiedziała, że ma znaczenie, bo RIO wysyła tutaj do Państwa z powrotem.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wyniki głosowania nie są tajne. Jak ktoś będzie chciał na sesji będzie głosowanie imienne.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział w kwestii formalnej, że nie ma możliwości wpisywania do treści opinii dodatkowych zapisów po jej przegłosowaniu, a tak to faktycznie by musiało wyglądać, że najpierw jest głosowanie, a potem uzupełnianie treści opinii.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że Komisja opinię przegłosowała. Teraz po przegłosowaniu treści tej opinii nie możemy teraz nic wprowadzać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że zawsze decyduje większość, a większość zdecydowała tak.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że Państwo zawsze możecie dołączyć swoją opinię do tej opinii, jeżeli tak uważacie, jak macie zdanie odrębne. Komisja w większości podjęła taką decyzję.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nikt nie kwestionuje tego.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, idźmy dalej.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że komisja otrzymała projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium. Przy rezultacie tego głosowania rodzi się pytanie, bo tutaj jest uchwała, która mówi „w sprawie udzielenia”. Czy nie powinno być tak, byłbym skłonny skorzystać z usług prawnika, żeby się zapytać, czy nie powinna być zmieniona treść uchwały? Bo jak my ją będziemy traktować. To jest uchwała, która mówi „w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu”.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby przewodniczący komisji przypomniał treść tego projektu uchwały.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec odczytał treść projektu uchwały.

Radny p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby radca prawny wypowiedział się na ten temat.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że my się mamy kierować tutaj kilkoma zasadami, sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu i opinia Komisji Rewizyjnej, nie znamy opinii RIO dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że przewodniczący Komisji Oświaty ma rację, bo w pkt. 6 jest, że opinią RIO w Katowicach dotyczącą wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Myszkowie, czyli ten wniosek, który w tej chwili przegłosowaliśmy. Ten projekt uchwały jest opiniowany przez naszą Komisję, który trafi pod obrady Rady Miasta w Myszkowie. Przewodniczący komisji zaproponował, żeby głosować za albo przeciw. Pod obrady Komisji Rewizyjnej jest przedstawiony projekt. Przewodniczący komisji ogłosił 5 minut przerwy. Po przerwie obrady Komisji zostały wznowione.

Pani Jolanta Trebisz - Kręska powiedziała, że to jest projekt, w projekcie tak będzie. Przed głosowaniem uchwały na sesji Państwo już tą opinię musicie znać, to jest projekt uchwały. Natomiast dzisiaj podejmiecie decyzję o tym jak opiniujecie udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium. Tu mamy wpisane, że udziela się Burmistrzowi absolutorium, czy w tym jest problem?

Radny Jacek Trynda powiedział, że nie. Problem jest w tym, że jest napisane tak: „na podstawie po zapoznaniu się z, i tu mamy kilka punktów, a my nie zapoznaliśmy się ze wszystkimi tymi punktami.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że to jest projekt uchwały i te wszystkie sześć elementów są obligatoryjnymi elementami uchwały.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że radni wyrazili swoją wolę co do udzielenia absolutorium, ale złożyli to pod wnioskiem, który idzie do RIO. W tej chwili w materiałach jest uchwała, która zawiera sześć elementów. Teoretycznie może się okazać, że ktoś radny dzisiaj głosując za nieudzieleniem absolutorium Burmistrzowi zmieni zdanie gdyby punkt 6 ze strony RIO był pozytywny na rzecz udzielenia absolutorium. Chodzi chyba o to, czy opiniować, czy nie opiniować.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że jeżeli tak jest, to opiniowanie jest za wcześnie. Jest sześć punktów, które są na początku i są obligatoryjną częścią uchwały, one muszą być, dlatego w projekcie zawsze są. Skoro tego nie wpisujemy do projektu to potem ktoś z Państwa powie, że nie wiedział, że takie rzeczy może wiedzieć w trakcie opiniowania, więc one muszą być.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ten projekt jest niepotrzebnie wprowadzony do porządku obrad.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że radni ustalają sobie porządek obrad.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec wtrącił, że projekty uchwał to nie my.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie będzie kolejnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej przed sesją, żeby można było dodatkowo opiniować już po zapoznaniu się z opinią RIO, szczególnie że ona nie jest wiążąca.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że również nie jest wiążąca dla Rady Miasta nasza opinia, bo nie jest wiążąca.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że jeżeli ma znaczenie dla Państwa radnych ta opinia to mimo wszystko opiniowanie przed posiadaniem tej wiedzy, co ja mam powiedzieć.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będzie błędem, czy lapsusem prawnym, jeżeli ten projekt uchwały dzisiaj przegłosujemy?

Pani Jolanta Trebisz- Kręska powiedziała, że nic się nie dzieje, jak Państwo będziecie chcieli zmienić, zmienicie zdanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec wtrącił, czy komisja musi go procedować w takiej formie, w jakiej jest, bo tutaj mamy: uchwała Rady Miasta w Myszkowie w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta. Teraz jak mamy głosować?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że mówi o sześciu punktach, które są obligatoryjne i one mają być. Państwo radni powinni wiedzieć, że w uchwale będą, więc trudno żeby nie były, a to że tam jest w § 1 udzielenie Państwo jeżeli nie chcecie tego wniosku to po prostu sobie tu skreślcie i wpiszcie co zaopiniowaliście.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy opinia co do projektu uchwały Komisji Rewizyjnej jest obligatoryjna, bo Komisja przed chwilą wyraziła swoją wolę we wniosku do Rady, bo Komisja wnioskuję o nieudzielenie absolutorium Burmistrzowi.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska odczytała przepis, że Komisja Rewizyjna opiniuje wykonanie budżetu gminy i występuje z wnioskiem do rady gminy w sprawie udzielenia, nieudzielenia absolutorium wójtowi i to jest obligatoryjne. Tak było przyjęte, że dajemy projekt uchwały i w ten projekt uchwały Państwo wpisujecie ten wniosek. Projektu uchwały może teraz nie być, ważne żeby był wniosek. Jak wniosek jest to jest wszystko.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, to co z tymi projektami uchwał?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że projekt uchwały będzie musiał być na sesji, wstawimy wniosek zaproponowany przez Komisję.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy tutaj radni mają pytania? Należy to wyjaśnić, żeby nie było porozumień.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała o wotum zaufania.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że to jest zupełnie coś innego.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że konkluzja jest taka, że wniosek który już został przegłosowany jest wystarczający, nie ma potrzeby opiniowania projektu uchwały?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie ma.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że nie ma. Jeżeli jest wniosek to Biuro Rady przygotowuje projekt uchwały zgodnie z wnioskiem.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy kształt wniosku obliguje treść uchwały?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska odpowiedziała, że tak. Przeczytałam Państwu przepis, że Komisja Rewizyjna stawia Radzie wniosek albo o udzielenie albo o nieudzielenie. Jeżeli przegłosowaliście Państwo wniosek o nieudzielenie to w treść projektu trzeba będzie wpisać ten wniosek.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że trzeba zmienić treść projektu.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska dodała, że kwestia głosowania to kwestia całej Rady.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy nie będzie żadnym problemem, jeżeli to nie będzie ten projekt uchwały zaopiniowany przez Komisję Rewizyjną tylko wtedy na sesji?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że inne komisje będą opiniować projekt uchwały.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że Państwo jesteście tylko w jakiejś części, decyzja o udzielenie, nieudzielenie należy do całej Rady.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy nie będzie następstw, że Komisja Rewizyjna nie opiniowała tego projektu uchwały?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska odnośnie wniosku, my zwyczajowo przyjęliśmy od wielu lat, że przygotowujemy projekty uchwały. Państwo przegłosowaliście o nieudzieleniu absolutorium, trzeba w tym projekcie skreślić co zostało zaproponowane, wpisać Państwa wniosek i tyle. Opiniowanie przez inne komisje wotum zaufania i absolutorium nie jest obligatoryjne, natomiast Komisja Rewizyjna ma podstawowy obowiązek.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że możemy nie opiniować projektu uchwały.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że wniosek, który jest kłuczo stanowi treść merytoryczną tej uchwały, a pozostałe elementy, czyli podstawa prawna i warunki wynikają z przepisów prawa i z formalnej strony uchwały.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że pozostało nam teraz do przegłosowania wotum zaufania.

Pani Jolanta Trebisz- Kręska powiedziała, że to jest zupełnie coś innego.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy mamy to teraz głosować na tej komisji? Mamy to głosować, czy dopiero na sesji?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że to jest decyzja radnych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała jak to wygląda od strony prawnej, czy to jest potrzebne, żebyśmy teraz głosowali?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że jeżeli znacie raport, ta instytucja jest pierwszy raz, tam jest wymagane zapoznanie się z raportem, debata i konsekwencją tych elementów

będzie wotum. To, że jest w porządku obrad na komisji, porządek obrad na komisji nie jest tak sformalizowany jak na sesji. Państwo możecie sobie go modyfikować jak tylko chcecie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że oczekuje propozycji radnych, nie chce niczego narzucać. Pani mecenas jasno powiedziała, co Państwo sąsiedzie na ten temat.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że wotum zaufania ma być zakończeniem debaty o stanie gminy nad raportem Burmistrza. Ale czy Państwo sobie przegłosujecie opinię, czy nie to ja nie mogę Państwu rozstrzygnąć.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wotum, zaufania cała Rada.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że oczywiście, że cała Rada.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie ma wymogu, żeby Komisja musiała to zrobić, prawda? Jeżeli zrobimy to dopiero na sesji to nie popełnimy żadnego błędu formalnego?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy są jakieś inne zdania w tym temacie?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że większość, czy wszystkie uchwały są opiniowane przez komisje branżowe, pomimo że na sesji i tak odbywa się często dyskusja na ten temat, ale opinie komisji są odczytywane, przedstawiane, bo to też wskazuje na kierunek, jakim idą poszczególne komisje. Wydaje mi się, że zaopiniowanie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium i wotum zaufania może się dzisiaj odbyć, powinno.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że jest to nowa instytucja tak naprawdę po raz pierwszy. Rada gminy rozpatruje raport o stanie gminy podczas sesji, na której podejmowana jest uchwała rady gminy w sprawie udzielenia, bądź nieudzielenia absolutorium. Raport rozpatrywany jest w pierwszej kolejności na sesji, nad przedstawionym raportem gminy przeprowadza się debatę. W debacie nad raportem o stanie gminy radni zabierają głos bez ograniczeń i potem po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy rada gminy przeprowadza głosowanie wotum zaufania. Przy tej instytucji nie ma wymogu opiniowania przez Komisję Rewizyjną, przy absolutorium tak. Jeżeli debata miałaby nie mieć znaczenia dla tego udzielenia lub nieudzielenia absolutorium, jak państwo uważacie. Debata ma się odbyć na Radzie Miasta, nie na komisji, to jest gremium bardzo nieformalne.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał co pani sugeruje, żebyśmy mieli pełną jasność, żeby nie opiniowały komisje tego projektu?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytał, co szkodzi, jeżeli to zaopiniujemy?

Pani Jolanta Trebisz – Kręska powiedziała, że dla niej jest to przedwczesne. Debata może coś zmienić, może wpłynie na Państwa radnych? Debata jest obligatoryjna na Radzie Miasta, Rada Miasta jest organem, komisja jest instytucją pomocniczą. Obligatoryjna, nie wiążąca jest opinia Komisja Rewizyjnej dla sprawozdania i dla udzielenia absolutorium, które się nierozzerwalnie wiąże z wykonaniem budżetu. Natomiast debata nad stanem gminy jest zupełnie inną instytucją i wymaga debaty Rady Miasta. Tutaj przepis nie mówi nic na temat opiniowania tego. Dla mnie to jest przedwcześnie, ale jak Państwo przegłosujecie sobie (...).

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że to trzeba byłoby przyjąć zasadę, albo wszystkie komisje albo żadna.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że ta instytucja jest inna, musicie Państwo wiedzieć, że pierwszy raz będziemy to przerabiać. Mnie się wydaje, że dlatego ustawodawca wprowadził nieograniczony czas wypowiedzi, możliwość zabrania głosu, osób i innych, którzy się do tej debaty zapiszą. One może trwać nieskończenie długo i przede wszystkim nad znajomością raportu. Bez ograniczeń mówi ustawa nad raportem. Raport jest zawieszony, jest obowiązek zamieszczenia do 31 maja, debata musi się odbyć. Nie wiem co państwo mielibyście dzisiaj opiniować.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że są dwa projekty uchwał.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska wtrąciła, że teraz mówi o debacie, o raporcie nad stanem gminy. Nie wiem co Państwo chcielibyście dzisiaj opiniować? Absolutorium już omówiliśmy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, czyli pierwsza uchwała nie może być procedowana, nie może być opiniowana?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że może być, ale nie ma potrzeby.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że najważniejszy jest wniosek, projekt został przygotowany na zasadzie pewnego zwyczaju.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że dobrze żebyśmy sobie to uporządkowali. Stało na tym, że wniosek jest wystarczający, opinii na temat projektu uchwały nie musi być, natomiast treść projektu po decyzji Komisji Rewizyjnej zostanie zmieniony.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że będzie po prostu sporządzony.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że na sesję został przekazany projekt uchwały z dokumentami, on został przekazany już w takiej treści, więc musi być zmieniony.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że to cały czas jest projekt. W związku z czym jeżeli jest wniosek na Komisji, a tam jest inaczej w tym projekcie, to już na sesje będziemy już przygotowywać uchwały, dopiszemy do projektu uchwały to co zostało tu zawnioskowane i przyjęte większością głosów. Jeżeli Komisja Rewizyjna przegłosowała nieudzielenie to projekt uchwały będzie brzmiał: nie udzielić absolutorium, i to nie jest problem, że ten projekt zaistniał.

Pani Skarbnik zapytała, czy opinia RIO nie będzie miała nic wspólnego?

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że jej zdaniem opiniowanie tego powinno się odbyć po zapoznaniu się z komisją, ale jeżeli radni uważają inaczej.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, opinia czego powinna się odbyć po?

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że jeżeli udzielenie absolutorium odbywa się po zapoznaniu to tak powinno być.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że pani Skarbnik dopytuje jeszcze o absolutorium. To już ustaliliśmy, nie opiniujemy projektu uchwały dzisiaj, a teraz jest kwestia wotum.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tak należy to zrozumieć.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że rozumie, że Biuro Rady przygotowuje porządek obrad komisji we współdziałaniu z przewodniczącym tej komisji, czyli to co przewodniczący komisji akceptuje jest w porządku obrad.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zgadza się, ale nie mógł przewidzieć w projekcie uchwały będzie pkt. 6, który przewiduje, że musi być opinia RIO na temat opinii naszej. Taki jest wymóg, ale może się myłę.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, żeby radni zostawili to na sesję, jeżeli nie ma wymogu głosowania, po zapoznaniu się z wszystkimi dokumentami, żeby nie popełnić żadnego błędu formalnego o głosujemy to na sesji. W przypadku wotum, tak jak na tej Komisji na innych komisjach również przyjmujemy zasadę, że zdejmujemy to z porządku obrad, nie głosujemy, dopiero po debacie, na samym raporcie będziemy głosować na sesji.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy to nie będzie miało żadnego znaczenia, że nie będzie tej opinii?

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że nie, przepis nie wymaga opinii Komisji Rewizyjnej.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy jest pani pewna jako radca prawny?

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że wymagana jest opinia po absolutorium. Proszę Państwa to jest nowy zapis, nie ma jeszcze komentarzy do tego, nie ma żadnego doświadczenia. Rada gminy rozpatruje raport podczas sesji na której podejmowana jest uchwała rady gminy w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi. Raport jest rozpatrywany w pierwszej kolejności, nad przedstawionym raportem o stanie gminy przeprowadza się debatę. To wszystko jest na sesji, wymóg jest na sesji. W debacie nad raportem gminy radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych. W debacie nad raportem gminy mieszkańcy gminy mogą zabrać głos. Tutaj mamy tą procedurę, kiedy, jaki mieszkaniec, w jakim trybie może się zgłosić do tego. Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy rada gminy przeprowadza głosowanie nad udzieleniem wójtowi wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu wójtowi zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów z całego składu gminy. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu wójtowi wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu wójtowi wotum zaufania. Przepis rozstrzygnął wszystko.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pani mecenas powiedziała wszystko dokładnie co dotyczy sesji, tylko chodzi nam teraz o zachowanie na komisji.

Radna p. Beata Pochodnia wtrąciła, że opinie komisji nie są wiążące.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że tam gdzie przepis wymaga opinii Komisji Rewizyjnej to to jest i wymaga takiej opinii do absolutorium. Nie widzę nigdzie w tym przepisie, żeby wymagał do wotum zaufania.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jednoosobowo tutaj decyzji nie podejmie, czy opiniujemy, czy nie.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że jak radni chcą mogą opiniować, a jak nie chcecie możecie nie opiniować, taka jest moja konkluzja.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że odnośnie absolutorium nie odkładamy, natomiast odnośnie wotum zaufania możemy procedować.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy wcześniej będziemy prowadzić dyskusję o raporcie?

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że zostawia to radnym do decyzji. Decyzja o wotum zaufania powinna zapaść po debacie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie ma co przeciągać, zostawiamy to na sesję Rady Miasta. Przewodniczący komisji poprosił wszystkich radnych o potwierdzenie.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że tak, dokładnie.

Radny p. Adam Zaczkowski dodał, że wszystkie komisje.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy przy opinii Komisji do RIO, czy radni, którzy nie poparli opinii całej Komisji, mieli głos przeciwny, dopiszą przy swoim nazwisku głos przeciwny.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że nie widzi problemu.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że przy tej opinii są podpisy członków Komisji i czy tutaj na tej ostatniej stronie, gdzie są członkowie podpisani, czy tutaj mogą zrobić wpis, że mają zdanie odrębne.

Pani Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że nie ma żadnych formalnych zapisów w ustawie co taka opinia powinna zawierać, więc jeżeli Państwo przy swoim podpisie napiszą jak głosowali to od strony formalnej nie powinno mieć żadnego znaczenia.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec podziękował pani mecenas za wyjaśnienie. W związku z tym, że podjęliśmy taką decyzję jednogłośnie, nie było tutaj sprzeciwów odnośnie przełożenia tych projektów uchwał, będą one procedowane na sesji Rady Miasta, przystępujemy do realizacji pkt. 6.

Do punktu 6.

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2019r. za I półrocze (w terenie).

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że oczekuje podania kandydatów do tego zespołu, do tej komisji. Dodał, że oczekuje, że komisja będzie 3-osobowa, nie ma jakichś wytycznych, że ma być np. 5 osób.

Radna p. Iwona Skotniczna zaproponowała, żeby z każdego Klubu było po jednym reprezentancie. Radna p. Iwona Skotniczna zaproponowała kandydaturę radnego p. Tomasza Załęckiego.

Radny p. Tomasz Załęcki wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będą zgłoszeni inni kandydaci? Na razie jest jedna osoba. Żeby tu był utrzymany jakiś parytet to należałoby, żeby z każdego Klubu przynajmniej po jednej osobie było, żeby nie ograniczać dostępu. Tak samo nie chciałbym, żeby z jednego Klubu były dwie, trzy osoby, a z innego wcale.

Radna p. Beata Pochodnia zgłosiła radnego p. Roberta Czerwika.

Radny p. Robert Czerwik wyraził zgodę.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że może zadeklarować udział w tym zespole, jeżeli nie ma innych chętnych z innych Klubów. **Do zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2018r. za I półrocze (w terenie) zostali powołani radni:**

1. p. Tomasz Załęcki,
2. p. Robert Czerwik,
3. p. Sławomir Jałowiec.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jeżeli ktoś będzie chciał dołączyć to nie będzie problemu, żeby dołączyć.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o przegłosowanie kandydatur.

Głosowano w sprawie:

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2018r. za I półrocze (w terenie).

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (9)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Robert Czerwik, Tomasz Szlenk, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 7.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają jakieś pytania, wnioski?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że ma w zasadzie wniosek formalny do przewodniczącego Klubu Radnych Niezależni, do p. Jacka Tryndy i do p. Haliny Skorek – Kawki o dopełnienie formalności, ponieważ zgodnie z regulaminem członkowie Rady, radni mogą uczestniczyć w trzech komisjach, a nie w czterech. Proszę o dopełnienie formalności i wykreślenie się z którejś komisji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że musi być przedstawiciel Klubu.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jednocześnie można być tylko w trzech komisjach.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jedno przeczy drugiemu.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że w poprzedniej kadencji można było być w czterech komisjach.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że w nieograniczonej liczbie.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy ten regulamin jest tworzony wewnętrznie z naszego Urzędu, czy ogólnie?

Radna p. Halina Skorek-Kawka odpowiedziała, że wewnętrzny, możemy zmienić.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że o ile dobrze pamięta to jest wymóg prawny. Pani radna na pewno sprawdzimy, jeżeli będą przeszkody natury prawnej to na pewno będziemy musieli to zweryfikować. Pani radna będzie wtedy musiała z którejś komisji zrezygnować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wymóg prawny jest taki, że mają być przedstawiciele wszystkich klubów, natomiast regulamin który mamy tutaj uchwalony przez Radę Miasta, możemy nanieść poprawki w regulaminie na przyszłych komisjach, możemy zmienić regulamin, przegłosować. Tam są jeszcze inne uwagi w tym regulaminie do zmiany, także możemy popracować nad regulaminem jako Rada Miasta.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nam został przedstawiony regulamin bez jakiegokolwiek dyskusji, dlatego pytam.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat kolejek dotyczących fotowoltaiki, solarów i wymiany pieców. Jest taka niedobra praktyka, że ludzie często zapisują się w kolejce, jest ograniczona liczba miejsc, dwieście, trzysta, zależy na którą z tych form. Nie zmieszczą się w tej ilości mieszkańcy. Przeszli ten etap, zakwalifikowali się, muszą od nowa zapisywać się. To jest wielką uciążliwością dla ludzi starszych, którzy wielokrotnie stali tu kilka godzin, żeby się zapisać i później się okazuje, że oni nie są w kolejce, że oni nadal muszą stać, nadal muszą się zapisywać, często nie wiedzą, inne osoby jakimiś sposobami się dowiadują, a do innych osób trzykrotnie nie dociera do nich taka wiadomość, że będą jakiegokolwiek zapisy, mówię szczególnie o starszych ludziach. W związku z tym mam propozycję, aby było

sprawiedliwie i ludzie oczekujący przesuwali się w tej kolejce. Są zapisani, nie może tak być, że Urząd roześle w jednym dniu do znajomych informacje i znowu ludzie wypadają z tej kolejki. Radna zawnioskowała, żeby była kontynuacja kolejek w trzech formach dofinansowania, fotowoltaice, solarach i piece.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo formułujecie wnioski, ja nie wiem, czy on jest do realizacji i chcecie, żeby był wdrożony. Tam gdzie była możliwość kontynuacji, tam to robiliśmy. Dotyczyło to sytuacji, w której robiliśmy projekt na solary. Zapisano się więcej osób i później uwzględniliśmy listy osób, które w pierwszym projekcie nie zdążyli na realizację, zrealizowaliśmy 661 instalacji solarnych, a teraz realizujemy 457. Jeżeli warunki konkursu będą porównywalne, jeżeli ktoś potrzebuje akces to tutaj podtrzymaliśmy, takie mamy co do tego podejście. Jeżeli np. zmieniają się reguły, zmienia się zakres finansowego wsparcia, są projekty inne, inne grantowe, inne parasolowe. Jak ktoś się zapisał na jeden projekt, nie zapisał się do drugiego, a teraz chce być przesuwany w kolejce, która ma się nijak do poprzedniej kolejki to my tego nie zrobimy. Zrobimy wtedy groch z kapustą i spowodujemy jeszcze większą nieczytelność dla mieszkańców, dlatego tak się dzieje. Inne gminy w ogóle nie kontynuują tylko za każdym razem proszą o zapisanie się i dokonują losowania. Nie wiem, czy to jest lepsza metoda, ale w tym momencie musielibyśmy zrobić dużą krechę powiedzieć, że wszystkie projekty od początku. Nie połączymy niektórych (...), nie ma możliwości.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy jedne projekty będą tak realizowane, a inne tak? Chodzi o kolejki.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że teraz będziemy mieć taką sytuację, że być może ktoś się zgłosi do programu „Czyste powietrze” to co pani radna pytała, a jest np. na liście na piece, nie znamy werdyktu. Jak ktoś powie, że w programie „Czyste powietrze” mogliśmy dostać tyle, a tu możemy dostać tyle, jeżeli oczywiście dostaniemy dofinansowanie. Więc po prostu proszę nam pozwolić realizować to tak jak naprawdę chcemy, jak ktoś wyczekuje, żeby on był w kolejce umieszczony tam gdzie się to da.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy nie ma w dalszym ciągu decyzji odnośnie tych (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma. Na razie była decyzja co do OZE, czyli konkursowe solary, fotowoltaika, pompy ciepła, natomiast co do pieców jeszcze nie.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy nie wiadomo do kiedy będziemy czekać?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wiadomo.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że zgłasza pod głosowanie wniosek formalny, aby była kontynuacja kolejek w tych trzech formach realizacji projektów.

Wniosek formalny radnej p. Haliny Skorek – Kawki:

Komisja wnioskuję, aby była kontynuacja kolejek w trzech formach realizacji projektów dotyczących solarów, fotowoltaiki i pieców.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał po co taki wniosek, skoro tak jest?

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła przewodniczącego komisji o poddanie pod głosowanie jej wniosku.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że w ten sposób podchodząc do sprawy, ktoś kiedyś się wpisał prawda, jedna osoba z różnych przyczyn np. losowych przystąpiła do tego projektu, ale jest nowym mieszkańcom Myszkowa, tak naprawdę uniemożliwiamy tym ludziom złożenie wniosku. Mamy listę, która będzie funkcjonować od 10 lat, wydaje mi się, że tu nie ma złotego środka ani złotego rozwiązania, natomiast bardziej sprawiedliwe jest to, żeby załapywały się osoby, które rzeczywiście na tym zależy i będzie uczestniczyć przy nowym projekcie, bo będziemy wycinać osoby, które z różnych przyczyn nie mogły tego złożyć.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wydaje mu się, że radnej chodzi o to, bo słyszał wcześniej propozycję, że są takie osoby, które korzystają z każdego programu, bo potrafią to zrobić, stanąć w kolejce, załapać się itd. i uczestniczą w programie solarów, programie fotowoltaiki i w programie np. „Czyste powietrze”, natomiast są osoby, które nie skorzystały z żadnego programu, ponieważ nie załapały się z różnych przyczyn.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że to jest zupełnie inny wniosek. Przykład: W tej chwili w dzielnicy Nowa Wieś nie ma gazyfikacji, jeżeli Państwo dzielnicę zgazyfikujecie tym samym nie będziecie mogli nigdy przystąpić, bo kolejka na piece jest taka, że w tej chwili zamknięcie Państwo możliwość złożenia wniosku o piece. To jest niebezpieczeństwo z którym się borykamy, w tej chwili podejmujecie taką decyzję.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że w tej chwili utworzyła się tam inicjatywa.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie powinniśmy odbierać mieszkańcom, którzy z różnych przyczyn, również i takich, ponieważ nie było formalnych ani prawnych możliwości przystąpienia. Nie wiem jak Państwo chcecie, od razu powiecie ludziom, spróbujcie, nie będziecie mogli skorzystać, ponieważ kolejka jest taka, że zamykamy możliwość. Uważam, że jest to bardzo niebezpieczne i bardzo niewłaściwe.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma być sprawiedliwie i te osoby, które się zapisały, zdarzy się, że ktoś zrezygnuje, wypadnie, różne sytuacje są, natomiast sprawiedliwie, żeby kolejka była kontynuowana. Nie tworzyć nową kolejkę od początku, od zera tylko żeby była kontynuowana. Te osoby np. 250 skorzystały na fotowoltaice, a było nie wiem, ponad 500, czy więcej, 600, ludzi zapisanych, więc te osoby kolejno zgłaszające się, 251, żeby one mogły otrzymać, a nie na nowo tworzyć nową kolejkę.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo jako Rada Miasta możecie sformułować każdy wniosek, ja do każdego wniosku mam prawo dostosować zgodnie z obowiązującymi regułami. Ja na Państwa wniosek odpowiem.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że radni odbierają możliwość w tych dzielnicach, gdzie nie było możliwości skorzystania przy tym wniosku.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła o przegłosowanie jej wniosku.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma o co kruszyć kopii. Pan Burmistrz przed chwilą powiedział, że ten wniosek będzie kontynuacją czegoś co już funkcjonuje w mieście.

Jeżeli są przeszkody formalne, żeby tak to się działo to p. Burmistrz wyjaśni to w odpowiedzi na wniosek przedstawiony. Dostęp dla nowych osób z drugiej strony będzie w programie „Czyste powietrze”, który jest nowym programem i będzie trzeba i tak składać nowy wniosek. Nie widzę problemu, żeby taki wniosek przegłosować i to co powiedział p. Burmistrz w ostatnim zdaniu, że się do tego odniesie i już z głowy, nie ma sensu dyskutować.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o przegłosowanie wniosku radnej p. Haliny Skorek – Kawki.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek zgłoszony przez radną Halinę Skorek - Kawka.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (6)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (3)

Daniel Borek, Dominik Lech, Beata Pochodnia

NIEOBECNI (3)

Robert Czerwik, Tomasz Szlenk, Ewa Ziajska – Łazaj

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ta sytuacja jaka dzisiaj jest, sam byłem poszkodowany, podchodziłem kilka razy pytać się o finansowanie, panie kazały mi przychodzić za kilka dni. Za kilka dni przyszedłem okazało się, że już był tydzień po.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że w tej chwili radny oskarża pracowników, że pana wprowadzili w błąd.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ja nie (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, bądźmy odpowiedzialni za swoje słowa. Jeżeli miało to miejsce to pan radny ma prawo to podtrzymać, ale wtedy sprawdzimy kto panu tak powiedział i kiedy to było.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że może była taka sytuacja, że spóźniłem się jeden, dwa dni, ale dużo osób ma taką sytuację, że chciało, ale nie może . I tak jak powiedział pan przewodniczący, że są osoby, które mają wszystkie dofinansowania, a są tacy, którzy nie mają. Dyskusję trzeba otworzyć.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że niektóre osoby miały na jeden cel, czyli np. solary na dwa domy, nie wiem, czy są właścicielami dwóch domów, ale na jedno nazwisko, w kilku przypadkach tak jest.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli reguła konkursu adresowanego przez instytucje zewnętrzne tego nie zabrania to my bardzo musimy uważać, żeby nam ktoś nie zarzucił, że ingerujemy w dostępność do projektu i my tego nie robimy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że niektóre osoby, szczególnie starsze oburzają się, do mnie się zwracają, że oni tak się męczyli, stali itd., nie załapali się w tych 250 osobach, o tą fotowoltaikę chodziło i teraz się okazuje jak się pytają, że na nowo będą musieli, a oni nie wiedzą kiedy to będzie. Nie mają szansy to otrzymać, skoro stali tyle godzin w kolejce, byli zapisani., więc powinna być kontynuacja, następne osoby z kolejki powinny otrzymać, przecież ta lista chyba jest, nie jest wyrzucona. Jaki to jest problem, tylko życzliwości trochę dla ludzi starszych.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, żeby radni wzięli pod uwagę taką sytuację, że tutaj pracują ludzie, którzy są też mieszkańcami. Na nich spadają różnego rodzaju inwektywy i podejrzenia. Mam bardzo gorącą prośbę, żebyście Państwo przy formułowaniu wniosku nie formułowali takich przekazów, że coś było nieczytelne, niejasne, jeżeli tak było to należy to zgłaszać niezwłocznie, żebyśmy mogli taką sytuację sprawdzić, czy polega na prawdzie, jeżeli coś to wyciągnąć konsekwencje wobec winowajców. Bardzo was o to proszę. Proszę też nie obarczać nas odpowiedzialnością za to, że ktoś stał w kolejce, zapisał się na pozycji 300, a my zrealizowaliśmy 270. My chcemy te listy uszanować, one są w komputerze, do nas ludzie przychodzą, do pokoju 20 i zerkają, czy my kogoś po drodze nie wpisujemy, żeby nie było kumoterstwa. U nas tego nie ma, zapewniam, że u nas tego nie ma i nie będzie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nikt nie zarzuca tego.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby wytłumaczyć tym osobom, żeby nie padał zarzut, że jak ktoś nie dostał i rzuca swoje niezadowolenie, żebyśmy z tego powodu nie rozsiewali ziarna niepewności. Ludzie różnie na to patrzą. Nie połączymy różnych form wniosku, nie połączymy też, jeżeli np. formuła wniosku będzie wymagać, też się będziemy musieli zastanowić jako gmina, czy w którymś momencie np. jeżeli ktoś się zgłaszał ileś lat temu, a dofinansowanie będzie to jeżeli mamy do kogoś maile, jest szybka reakcja to możemy, ale czasami jest tak, że musimy szybko dopiąć listę, żeby już organizować obliczenia i wstępne, żeby móc formułować wniosek o dofinansowanie, a np. niektórzy ludzie z tej listy nam się nie zgłaszają.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że dlatego że nie wiedzą.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że piszemy do tych ludzi maile i nie reagują. Jak nie reagują, goni nas realizacja projektu, jesteście wtedy brutalni, to nie jest tak, że kogoś lubimy, nie lubimy, tylko nie możemy się oglądać na jedną, czy dwie osoby. My w tej chwili przy końcówce projektu robimy tak, że jak ktoś nie spełnia warunków konkursu, mimo że w nim był wysyłamy natychmiast monity, żeby natychmiast się określił, czy ma jutro ekipa wjechać zainstalować, a jak nie to wybieramy kogoś innego, bo nie możemy zaryzykować projektu dla całej gminy, bo ktoś np. wyjechał na wczasy i nie ma go w domu. Nie możemy sobie na to pozwolić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała co w takiej sytuacji p. Burmistrzu, jeżeli mieszkaniowiec zgłasza, że wysiadły solary, jest zimna woda, przychodzi pan, 5 minut tam gdzie popatrzy w komputer i mówi, że wszystko będzie działało. Pan wychodzi, słońce zaświeci, będzie ciepła woda, okazuje się, że nic nie zrobił, woda jest dalej lodowata. Zgłaszany jest następny raz sprawa do urzędu, pan przychodzi i wchodzi na dach, że już teraz na pewno będzie na 100% grzało. Okazuje się, że mając solary już parę lat to wiemy jak to

wygląda, że jak jest słońce jest gorąca woda, jak jest pochmurno, jest woda letnia. A okazuje się, że gorące słońce i woda jest letnia. Zwracam uwagę, że ci panowie jak przychodzą reperować coś to powinni zrobić do porządku, a nie będzie ktoś dziesięć razy ich wzywał, w nieskończoność. Proszę zwrócić uwagę, że mają reperować jak należy, bo solary są na 5 letniej gwarancji. Kończy się okres gwarancyjny, bo już te pierwsze były zakładane około 5 lat temu i co, chcą doprowadzić do takiej sytuacji, że nie nareperują tego, żeby wyszła gwarancja. Bardzo proszę w imieniu mieszkańców, żeby solidnie to reperowali, nie będą lidzie po dziesięć razy reperowali, bo takie są przypadki.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy są zgłoszenia do dyskusji w sprawach różnych. Z uwagi na brak pytań, wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Sławomir Jałowiec

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl